

Premier P. Jaroszewicz przyjął ministra zdrowia Austrii

Prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął 25 bm. ministra zdrowia i ochrony środowiska Austrii Ingrid Leodolter.

W czasie spotkania omówiono formy zacieśnienia i dalszego rozwoju współpracy między oboma krajami w dziedzinie ochrony zdrowia i nauk medycznych.

W rozmowie wziął udział minister zdrowia i opieki społecznej Marian Sliwiński. Obecny był ambasador Republiki Austrii w Polsce Johannes Proksch.

25 bm. prezes Rady Ministrów Piotr Jaroszewicz przyjął przedstawicieli redakcji austriackich dzienników: redaktora Pereta Martosa z „Die Presse” i redaktora Kurta Seimitz z „Kronen-Zeitung” i odbył z nimi rozmowę. W spotkaniu uczestniczył rzecznik prasowy rządu, wiceminister Włodzimierz Janiurek.



Targowa ekspozycja sprzętu do uprawiania sportów wodnych.
Fot. — K. Przychodzik

„TAKON-74”

- Przybywa targowych kontraktów
- Węgierskie maszyny

Po kilku dniach wstępnych rozmów handlowych i zapoznawania się z ofertą, na Targach „Takon-74” rozpoczęły się kontraktacyjne „żniwa”. Codziennie podpisuje się setki kontraktów, dotyczących zarówno eksportu z Polski, jak i importu. Ote efektywne umowy.

We wtorek, trzeciego dnia Targów Spółdzielcze Przedsiębiorstwo Handlu Zagranicznego „Coopexim-Cepelia” zawarło 30 kontraktów na kwotę 3 031 000 złotych dewizowych. Łącznie w ciągu trzech targo-

Zarząd MTP zawiadamia, że od dzisiaj, 26 bm. zorganizowane grupy młodzieży szkolnej nabywać mogą bilety na „Takon-74” z 50-procentową zniżką. Bilety te sprzedaje wyłącznie kasa zarządu MTP przy ulicy Głogowskiej 14 pokój 114, w godzinach od 7 do 18.

wych dni przedsiębiorstwo to uzyskało obroty sięgające prawie 5 mln złotych dewizowych. M. in. do Szwecji sprzedano meble trzcinowe i wyroby z wikliny za 460 000 zł dew. Natomiast firma duńska zakupiła galanterię skórzaną wartości 200 000 zł dew. Wyjątkowym powodzeniem cieszą się meble ludowe. Łącznie, kontrakty eksportowe w tym asortymencie osiągnęły sumę miliona złotych dew. „Coopexim-Cepelia” sprzedał też już sporo zabawek. Tradycyjnymi ich odbiorcami są firmy z RFN i Holandii. W przekroju geograficznym SPHZ „Coopexim-Cepelia”, w ciągu trzech pierwszych dni Targów najwyższą sumę kontraktów zanotowało z odbiorcami z Wielkiej Brytanii i Republiki Federalnej Niemiec.

Duży kontrakt, wartości 11 mln zł dew. zawarło we wtorek PHZ „Agros”. Umowa podpisana z centralą handlu zagranicznego z Niemieckiej Republiki Demokratycznej przewiduje eksport naszych papierosów. Również odbiorcy z NRD podpisali duży kontrakt z PHZ „Ciech” na dostawę na rynek kosmetyków, wartości 6,2 mln zł dew.

Poszerzenie wyboru artyku-

GŁOS WIELKOPOLSKI

Poznań, czwartek 26 września 1974
Nr 227 (9507)

Wyd. AB

Cena 50 gr

Ukazuje się od 16 lutego 1945

Spotkanie E. Gierka z pracownikami przemysłu budowlanego

25 bm. I sekretarz KC PZPR — Edward Gierek przyjął delegację pracowników przemysłu budowlanego z okazji ich dorocznego, zawodowego święta „Dnia Budowlanych”.

W spotkaniu uczestniczyli: członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, kierownik Wydziału Ekonomicznego KC PZPR — Zbigniew Madej, członek Pre-

zydium Rządu, minister budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych — Alojzy Karkosza.

W skład delegacji wchodził: Mikołaj Bielicki — naczelny dyrektor Zjednoczenia Budownictwa Rolniczego w Bydgoszczy, Stanisław Bethke — dyrektor Instytutu Przemysłowego Wiązanych Materiałów Budowlanych Ryszard Burak — przewodniczący zarządu Kozałuskiej Spółdzielni Mieszkaniowej Janusz Danielewski — dyrektor Olsztyńskiego Zjednoczenia Budownictwa, Konrad Dudek — kierownik Zakładu Eksploatacji Kruszyw w Krzyżanowicach Jerzy Dziegie — kierownik budowy Rozgłośni Polskiego Radia w Kielcach Jadwiga Grebecka — projektant w Zakładzie Projektowania Kombinatów Budownictwa Miejskiego „Pohudnie” w Warszawie, Teofil Grendowicz — I sekretarz POP w Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych „Instal” w Katowicach, Józef Józefiak — murarz w gorzowskim Przedsiębiorstwie Budownictwa Przemysłowego „Zachód”, Ireneusz Kmicik — dyrektor Zakładu Elementów Wyposażenia Budownictwa „Metalplast” w Bystrzycy Górnej, Bolesław Kramkowski — naczelny dyrektor Zjednoczenia Budownictwa Przemysłowego „Pohudnie” w Krakowie, Władysław Kruk — I sekretarz POP w Cementowni „Chełm”, Ryszard Kruski — dyrektor Kombinatów Budowlanych w Kołobrzegu, Mieczysław Lewandowski — dyrektor budowy Rafinerii Północnej w Gdańsku, Jan Osak — starszy majster w Przedsiębiorstwie Instalacji Przemysłowych „Instal” w Rzeszowie, Marian Paś — zastępca kierownika budowy w Poznańskim Przedsiębiorstwie Budowlanym nr 4, Janusz Prokopiak — przewodniczący Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Przemysłu Budowlanego w Warszawie, Paweł Rożkowski — sekretarz POP w Przedsiębiorstwie Budowy Huty Katowice „Budostal 4”, Witold Sachocki — dyrektor Zasadniczej Szkoły Budowlanej dla Pracujących nr 1 w War-

szawie, Stanisław Sikorski — instruktor praktycznej nauki zawodu w Zakładzie Produkcji Pomoćniczej w Łodzi, Bolesław Walczak — zbrojarz na budowie Elektrowni „Dolna Odra”, Tadeusz Wołyniec — monter z przedsiębiorstwa budowlanego w Elku, Jan Wójt — dyrektor naczelny Zjednoczenia Przemysłu Ceramiki Budowlanej w Warszawie.

Uczestnicy spotkania, budowniczym obiektów przemysłowych i rolniczych, nowych osiedli mieszkaniowych, przedstawieli założeń zakładów wytwarzających materiały budowlane poinformowali I sekretarza KC PZPR o najistotniejszych problemach związanych z podstawowym celem ich pracy: rozbudową potencjału produkcyjnego gospodarki oraz lepszym zaspokajaniem mieszkaniowych i bytowych potrzeb społeczeństwa. Rosnące z każdym rokiem plany — podkreślali w rozmowie — realizujemy pomyślnie a nawet przekraczamy. Jest to możliwe dzięki ogromnym przemianom, jakie dokonały się w budownictwie i jego materiałowym zapleczu w ostatnich kilku latach a także poprawie warunków pracy i płacy.

Najważniejsze elementy tych zmian to uprzemysłowienie budownictwa mieszkaniowego —

Dokończenie na str. 2

Delegacja WRL z wizytą w Moskwie

Z oficjalną przyjacielską wizytą przybyła w środę do Moskwy węgierska delegacja partyjno-rządowa pod przewodnictwem I sekretarza KC WSPR, Janosa Kadara.

Na lotnisku gości węgierskich powitali Leonid Breżniew, Aleksiej Kossygin i inni przywódcy KPZR i państwa radzieckiego.

Wczoraj rozpoczęły się na Krymie rozmowy i Leonida Breżniewa, Nikołaja Podgornego i Aleksieja Kossygina z partyjno-rządową delegacją Węgierskiej Republiki Ludowej.

PAP
(Omówienie przemówienia L. Breżniewa na obiedzie wydawnym na Kremlu dla węgierskiej delegacji partyjno-rządowej zamieszczamy na str. 2).

Międzynarodowe spotkanie

W Samarkandzie rozpoczęło się w środę międzynarodowe spotkanie przebiegające pod hasłem: „Walka o pokój i bezpieczeństwo w Azji — pilnym zadaniem wspólczesności”.

Sekretarz generalny KC KPZR Leonid Breżniew wystosował do uczestników oświadczenie z pozdrowieniami, w którym podkreślał, że Związek Radziecki zawsze popierał stanowczo walkę narodów azjatyckich przeciwko imperializmowi i kolonializmowi, o wolność i niezależność.

Manifestacja w Oświęcimiu

25 bm. na terenie byłego hitlerowskiego obozu koncentracyjnego w Oświęcimiu-Brzezynie odbyła się manifestacja młodzieży z Czechosłowacji, Związku Radzieckiego i Polski. Przebiegała ona pod hasłem umacniania przyjaźni młodzieży sąsiadujących ze sobą krajów.

Rozmowy W. Brytanii - USA

Prezydent USA Gerald Ford i minister spraw zagranicznych W. Brytanii James Callaghan spotkali się 24 bm. w Białym Domu.

Omawiano różne aspekty stosun-

ków między USA i Europą zachodnią, a także problemy Cypru i Bliskiego Wschodu oraz sytuację w dziedzinie energetycznej i walutowo-finansowej państw świata zachodniego.

Senatorzy USA na Kubie

W najbliższy piątek na Kubę udają się dwaj senatorzy amerykańscy: Jacob Javits i Clairborne Pell.

PAP RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM
RADIO INF. W. TELEFONEM

Będzie to pierwsza wizyta członków Kongresu USA w tym kraju od 13 lat. Kuba i Stany Zjednoczone zerwały stosunki dyplomatyczne w styczniu 1961 roku.

Jak się przypuszcza, senatorzy amerykańscy przeprowadzą rozmowy z premierem Fidelem Castro i prezydentem Osvaldo Dorticosem oraz odbędą podróż po kraju.

Zdaniem niektórych obserwatorów, wizyta Javitsa i Pella na Kubę stanowiłby zapowiedź procesu normalizacji stosunków między Kubą a USA.

Uznanie dla działaczy wielkopolskich kółek rolniczych

W realizacji programu intensyfikacji rolnictwa wielkopolskiego wiele zależy od kółek rolniczych. Zdają one dobrze w tym roku żniwny egzamin, wykonując zamówienia rolników na usługi.

Kółkowe kombajny zebrały średnio, mimo przeszkód ze strony aury, po 90 ha zbóż, a snopowiązaki po 54 ha (w ub. roku po 38 ha). Było to możliwe m. in. dzięki koncentracji sprzętu w większych jednostkach gospodarczych — to znaczy w spółdzielniach kółek rolniczych, których liczba wzrosła z 48 w sierpniu ubiegłego roku do 132 w końcu sierpnia br.

Jak poinformował wczoraj dziennikarzy prezes WZKR w Poznaniu Eugeniusz Pacia, ciągniki kółek rolniczych przepracowały w ciągu 8 miesięcy br. 8,3 mln. godzin, czyli o 400 000 godzin więcej niż w takim samym okresie ubiegłego roku. Wartość dochodów kółek rolniczych wzrosła o 67 procent, dzięki lepszej organizacji pracy, wyższej wydajności oraz efektywności wykorzystania sprzętu.

W jesiennej kampanii siewów i zbiorów okopowych oraz pasz wielką wagę przywiązuje się do sprawnej obsługi rolnictwa indywidualnego ze strony kółek rolniczych. Dysponują one obecnie zwiększonym sprzętem, m. in. ponad 11 tysiącami ciągników, ponad 13 tysiącami przyczep, 1830 rozrzutnikami obornika, 534 ścinaczami zielonek, ponad dwoma tysiącami rozsiewaczy nawozowych. Dzięki maszynom kółek wykopie się tej jesieni około 134 000 ha ziemniaków i uparuje 203 000 ton w 452 kolumnach parnikowych. W mniejszym stopniu rolnicy indywidualni mogą liczyć na mechaniczny zbiór buraków cukrowych czy zbiór zielonek, gdyż wyposażenie techniczne kółek rolniczych jest pod tym względem niedostateczne. Do tej pory zebrano przy pomocy kółkowych maszyn zielonki z ponad 54 000 ha, zasiano ponad 5 000 ha zbóż i wykopano około 35 000 ha ziemniaków. Wysiano także w tym roku około 100 000 ton wapna nawozowego (dwa razy więcej niż w 8 miesiącach ubr.) oraz około 17 000 ton nawozów sztucznych.

Wyrazem uznania dla zasług działaczy kółek rolniczych w usprawnianiu usług dla rolnictwa była wczorajsza uroczystość dekoracji wysokimi od-

znaczeniami państwowymi i odznakami resortowymi 124 osób. Przemawiający w imieniu wojewódzkich władz partyjnych i administracyjnych wicewojewoda Bolesław Stachowiak podkreślił znaczenie organizacji kółek rolniczych w intensyfikacji rolnictwa wielkopolskiego, złożył podziękowanie jej działaczom i pracownikom za ofiarność w trudnej w tym roku kampanii żniwnej i wcale nie łatwiejszej kampanii siewno-wykopkowej.

Krzyżami Kawalerskimi Orderu Odrodzenia Polski udekorowano: Leona Wilnera — kierownika MBM w Rajsku w powiecie kaliskim, Kazimierza Skotarka — kierownika SKR w Miłosławiu w powiecie wrzesińskim, Józefa Kubiaka — kierownika SKR w Mieleszynie w powiecie kępińskim, Antoniego Słosarza — inspektora do spraw socjalnych WZKR w Poznaniu, Mariana Kasperskiego — prezesa PZKR w Kościanie i Mariana Radomskiego — kierownika Wydziału Specjalizacji i Kooperacji Produkcji Rolnej WZKR.

Złote Krzyże Zasługi otrzymało 10 osób, Srebrne — 17, Brązowe — 13. Honorowe odznaki resortowe „Zasłużony Pracownik Rolnictwa” przyznano 75 osobom. (emp)

Rozmowy A. Gromyki z H. Kissingerem

We wtorek sekretarz stanu USA Henry Kissinger podejmował obiadem ministra spraw zagranicznych ZSRR, Andrieja Gromykę.

Szefowie dyplomacji obu państw w czasie obiadu kontynuowali wymianę poglądów na wiele zagadnień, m. in. na sprawy dotyczące ograniczenia zbrojeń strategicznych i uregulowania problemów bliskowschodnich. Omawiano również sytuację na Cyprze.

We wtorek minister spraw zagranicznych ZSRR Andriej Gromyko spotkał się kolejno z ministrem spraw zagranicznych Bułgarii, Petrem Mładnowem, z wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych Finlandii, Ahti Karjalainem, wicepremierem i ministrem spraw zagranicznych Syrii, Abd el-Halim Chaddamem oraz z ministrem spraw zagranicznych Argentyny, Alberto Vignesem. Omawiano zagadnienia związane z przebiegiem konferencji w sprawie bezpieczeństwa i współpracy w Europie, sytuację na Bliskim Wschodzie oraz niektóre problemy dotyczące prac 29 Sesji Zgromadzenia Ogólnego NZ.

W środę Andriej Gromyko spotkał się z ministrem spraw zagranicznych Irlandii, Garretem Fitzgeraldem. (PAP)

SPORT

I LIGA PIŁKARSKA

Slask Wrocław — Lech 0:1 (0:0)
Bramkę dla Lecha zdobył 71 min. Szpakowski.

Ruch Chorzów — Stal M. 2:1

II LIGA PIŁKARSKA

Górnik Woj. — BKS Biel. 2:2

Gwardia Kosz. — Zawisza 1:1

Ogromne znaczenie współpracy krajów socjalistycznych

Skrót przemówienia L. Breżniewa na spotkaniu z delegacją WRL

W przemówieniu wygłoszonym na Kremlu podczas obiadu wydanego na cześć przybyłej w środę do Moskwy węgierskiej delegacji partyjno-rządowej, z pierwszym sekretarzem KC WSPR Janosem Kádarem na czele, Leonid Breżniew podkreślił, że rozmowy radziecko-węgierskie toczą się w atmosferze całkowitego wzajemnego zrozumienia i niewzruszonej braterskiej przyjaźni.

W naszym kraju — oświadczył sekretarz generalny KC KPZR — znana jest i wysoko ceniona pryncypialna, internacjonalistyczna polityka Węgierskiej Socjalistycznej Partii Robotniczej. Istnieje całkowite wzajemne zrozumienie między nami a kierownictwem WSPR, na którego czele stoi zahartowany rewolucjonista, wybitny działacz międzynarodowego ruchu komunistycznego, wierny przyjaciel Kraju Rad i partii Lenina, tow. Janos Kadar. Doceniamy wszystkie co zrobili i robią komunisty węgierscy, aby umocnić jedność państw socjalistycznych, cenimy wysoko wkład socjalistycznych Węgier do działalności Układu Warszawskiego i Rady Wzajemnej Pomocy Gospodarczej — powiedział L. Breżniew.

Mówca zwrócił uwagę na wielkie możliwości współpracy krajów socjalistycznych. Niewątpliwie — powiedział — nadchodzące lata przyniosą nowe dowody ogromnego znaczenia wspólnej pracy, jaką prowadzą bratnie partie w dziedzinie wszechstronnego zbliżenia krajów socjalistycznych i umocnienia ich działalności.

Komunikat Komisji Ogólnokrajowego Przeglądu Zapasów

Komisja Koordynacyjna Ogólnokrajowego Przeglądu Zapasów przywołuje, że ujawnione w toku przeglądu nadwyżki materiałów powinny powodować:

— w przypadkach, gdy materiały mogą być wykorzystane w późniejszym okresie w ramach przedsiębiorstwa — natychmiastową anulację zamówień złożonych na IV kwartał br. lub na I kwartał 1975 r. u producentów lub we właściwych organizacjach zbytu;

— w przypadkach braku takiej możliwości — zgłoszenie nadwyżek materiałów (wyroby hutnicze, metale nieżelazne, łożyska, artykuły chemiczne, elektrotechniczne itp.) bezpośrednio do właściwych jednostek zbytu i handlu materiałami lub ich placówek terenowych (hurtowni).

Sprzedaż nadwyżek materiałów innym przedsiębiorstwom w ramach zjednoczeń lub powiązań terenowych może — w okresie trwania przeglądu — odbywać się tylko za pośrednictwem właściwych jednostek zbytu. Nie dotyczy to elementów kooperacyjnych i części zamiennych o branżowym zastosowaniu.

W załączniku nr 5 do „Wytycznych” w sprawie przeglądu stanowiący sprawozdanie syntetyczne wysyłane bezpośrednio do GUS nie powinno się pominąć żadnych nadwyżek ujawnionych w czasie przeglądu. (PAP)

POGODA

Zachmurzenie na ogół duże i okresami możliwe deszcze. Temperatura maksymalna od 13 do 17 stopni. Wiatry umiarkowane, głównie z południowo-zachodniej i południowej.

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Michał Łuczak.

Po posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR

Przegląd zasobów surowcowych trwałym dorobkiem gospodarowania

Ocena dotychczasowego przeglądu zasobów surowców, materiałów oraz maszyn i urządzeń, dokonana we wtorek, 24 bm. na posiedzeniu Biura Politycznego KC PZPR — w pełni potwierdziła słuszność i celowość podjęcia tego swobodnego wieloletniego remanentu.

Rzeczowość i solidność pracy zespołów, wyrażająca się dotychczas osiągniętym dorobkiem, ma swoje źródła w doświadczeniach, sprawnym przygotowaniu całej tej niełatwej akcji przez instancje i organizacje partyjne, a także przez jednostki gospodarcze w społecznym zaangażowaniu tysięcy ludzi, powołanych do przeprowadzenia przeglądu.

Izraelskie bombowce nad Libanem

Lotnictwo izraelskie bombardowało w środę rano okolice Mard el Zuchur i Beit Nafal, położone w Libanie południowym. (PAP)

Nominacje w resorcie górnictwa i energetyki

Na wniosek ministra górnictwa i energetyki prezes Rady Ministrów mianował:

mgr inż. Jerzego Kucharczyka — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki i wyznaczył go pierwszym zastępcą ministra, dr inż. Benona Stranża — podsekretarzem stanu w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki,

mgr inż. Eryka Porąbkę — prezesem Wyższego Urzędu Górniczego odwołując go ze stanowiska podsekretarza stanu, pierwszego zastępcę ministra górnictwa i energetyki.

Równocześnie prezes Rady Ministrów odwołał:

dr hab. inż. Zygfryda Nowaka ze stanowiska podsekretarza stanu w Ministerstwie Górnictwa i Energetyki,

mgr inż. Adama Szczerbkiego ze stanowiska prezesa Wyższego Urzędu Górniczego.

Spotkanie E. Gierka z pracownikami budownictwa

Dokończenie ze str. 1

w każdym prawie rejonie kraju powstało kilka fabryk domów. W budownictwie przemysłowym zwiększa się zastosowanie lekkich konstrukcji stalowych i lekkiej obudowy co przyspiesza montaż i pozwala na wznoszenie nowoczesnych i funkcjonalnych a zarazem mniej materiałochłonnych obiektów. Plac budowy wyposażone są obecnie w wielokrotnie większą liczbę wysokowydajnych maszyn. Budownictwo dysponuje też lepszym zaopatrzeniem socjalnym, większą liczbą mieszkań dla pracowników.

Uzyskane już rezultaty nie zadowalają — mówili uczestnicy spotkania. Konieczne jest bardziej racjonalne wykorzystanie środków technicznych i materiałowych, jakimi dysponuje budownictwo. Na takie możliwości, pozwalające na lepsze wykorzystanie maszyn i urządzeń, poprawę organizacji pracy, bardziej oszczędną gospodarkę materiałową wskazywali zabierający głos w dyskusji.

Wiele miejsca poświęcono perspektywicznemu planom rozwoju budownictwa. Mówiono o rozpoczętych już przedsięwzięciach związanych z wprowadzeniem nowych technologii w przemyśle materiałowym bu-

dowlanych, o kształceniu nowych kadr, o przygotowaniu lepszych systemów technologicznych oraz programach wykorzystania wielkich prefabryk w budownictwie hotelowym, szpitalnym i socjalnym. Nie pominięto także spraw budownictwa rolniczego i wiejskiego oraz budownictwa jednorodzinnego.

Edward Gierek stwierdził, iż budownictwo i przemysł materiałowy budowlanych dokonali w ostatnim okresie poważnego kroku naprzód. Potrzebny są jednak znacznie większe. Na dobre wyniki pracy budowlanych oczekuje całe społeczeństwo. Od budownictwa bowiem zależy, jak szybko zaczynają się zwracać wielkie środki przeznaczane na inwestycje a także, jak długo czekać się będzie na nowe mieszkania. Trzeba więc budować szybciej i nowocześniej — temu celowi winny być podporządkowane wszystkie przedsięwzięcia, cała działalność budownictwa i przemysłu budowlanych z okazji ich dorocznego święta. (PAP)

Składając wyrazy uznania i podziękowania za dotychczasowy trud, Edward Gierek przekazał na ręce delegacji serdeczne pozdrowienia dla wszystkich pracowników budownictwa i przemysłu materiałowego budowlanych z okazji ich dorocznego święta. (PAP)

Jakie są pierwsze najważniejsze efekty trwającego przeglądu? Przede wszystkim szeregi przedsiębiorstw anulują części tegorocznych zamówień, przekładając je na rok 1975 albo cedując na innych odbiorców. W wielu przypadkach zakłady dostarczają do odpowiednich central zaopatrzenia i zbytu lub po prostu zgłaszają w nich — określone wielkości i rodzaje nadmiernych zasobów surowców i materiałów. Będą one przez te centralne rozdysponowane dla wytwórców, odczuwających braki takich materiałów lub też przekazane na poczet ich zapotrzebowania na I kw. przyszłego roku.

Coraz częściej (aczkolwiek wyniki mogłyby tu być lepsze) padają konkretne wnioski dotyczące zagospodarowania odpadów. Za miast przeznaczyć na złom przeróżne skrawki cennych blach, odcięte kawałki rur itd. — można je z powodzeniem użytkować w innych zakładach lub np. w warsztatach naprawczych. To samo odnosi się do przedmiotów o obniżonej wartości. I one mogą być poddane regeneracji; przydadzą się z pewnością wielu przedsiębiorstwom.

Wreszcie — ujawniono i ujawnia się w dalszym ciągu niemało maszyn, bądź niezainstalowanych od dłuższego czasu, bądź też wykorzystywanych jedynie sporadycznie. Urządzenia te powinny jak najszybciej trafić we właściwe miejsce — tam, gdzie są naprawdę niezbędne i nadają się do natychmiastowego uruchomienia.

Zadaniem najważniejszym na dziś i na jutro jest szybkie, właściwe, rozsądne — z największym pożytkiem dla gospodarki — zagospodarowanie wszystkich tych surowców, materiałów i urządzeń, które zostały przez zespoły zakładowe wykryte, jako zapasy zbędne lub nadmierne. Tylko bowiem wtedy akcja przyniesie wymierne, oczekiwane rezultaty. W tym aspekcie należy także przeciwdziałać istniejącemu tu i ówdzie partykularyzmowi, polegającemu na tym, że niektóre zjednoczenia pragną ujawnione w toku lustracji określonych zakładów surowce, materiały czy maszyny zatrzymać w swojej gałęzi przemysłu, nawet wówczas, gdy nie

Praca w rolnictwie w wolną sobotę - 28 bm

W związku z koniecznością zapewnienia sprawnego przebiegu je siennych prac polowych minister rolnictwa, w porozumieniu z Zarządem Głównym Zw. Zaw. Pracowników Rolnych wydał 25 bm. zarządzenie w sprawie wykorzystania wolnego od pracy dnia 28 bm. w jednostkach organizacyjnych podległych lub nadzorowanych przez resort rolnictwa.

Zgodnie z tą decyzją dyrektorzy wspomnianych jednostek organizacyjnych, szczególnie państwowych przedsiębiorstw gospodarki rolnej i przedsiębiorstw zrębowych w zjednoczeniach technicznej obsługi rolnictwa mogą — wspólnie z radami zakładowymi — postanowić, że 28 bm. będzie dniem pracy, jeżeli jest to konieczne ze względu na terminowe i sprawne wykonanie siewów, wykopków i innych prac polowych.

Pracownikom, którzy 28 bm. nie skorzystają z dnia wolnego od pracy, przysługujące będzie w zamian prawo do wolnej soboty w innym terminie — do końca bież. roku. Datę wolnego dnia ustali się w poszczególnych jednostkach organizacyjnych.

Zarządzenie ministra rolnictwa podyktowane jest troską o szybkie i właściwe, zgodnie z zaleceniami agrotechnicznymi przeprowadzenie wszystkich jesiennych prac w rolnictwie, które mają decydujące znaczenie dla uzyskania dobrych przy szłorocznych zbiorów. (PAP)

KRONIKA D NIA

XVIII „Warszawska Jesień”

Uczestnicy, goście i słuchacze koncertów XVIII Międzynarodowego Festiwalu Muzyki Współczesnej „Warszawska Jesień” mają już za sobą znaczną część imprez przewidzianych festiwalowym kalendarzem. W ciągu pięciu dni „Warszawska Jesień” odbyło się 12 koncertów symfonicznych i kameralnych, w programie których wykonano ok. 50 utworów. Na festiwalowej estradzie wystąpiły orkiestra Filharmonii Narodowej z Warszawy zespoły z kilku krajów.

„Młodzi Melomani”

W Szkole Podstawowej nr 64 im. Marii Konopnickiej w Poznaniu odbyła się wczoraj inauguracja II sezonu działalności Młodzieżowego Ruchu Miłośników Muzyki „Młodzi Melomani”. Jest tych melomanów w Poznaniu już 4000, uczniów klas V—VIII z 40 szkół podstawowych. Otwarcia nowego sezonu wobec wy różniących się w dotychczasowej działalności „Młodych Melomanów” ze Szkoły Podstawowej nr 64 dokonał Prezes Prezesów Pro Sinfoniki i „Młodych Melomanów” Alojzy Łuczak. Na koncercie pt. „Muzyka mówiona” z utworami m. in. C. Debussy'ego, T. Szelligowskiego i A. Chaczaturiana wystąpił pianista Andrzej Tatarski i wio loncelista Wojciech Wroński. (bran)

W wielu ośrodkach uruchomiono centralne ogrzewanie

Zimno na dworze i w mieszkaniach. Pierwsze, większe chłody jesienne dają już o sobie znać. W nocy zdarzają się przymrozki — w dzień temperatura dochodzi do 15 stopni. W wielu ośrodkach trzeba było uruchomić centralne ogrzewanie.

Podobnie jak w ubr. do 1 września zakończono większość podstawowych remontów ciepłowniczych. Obecnie ciepłownie dysponują co najmniej — 30 procentami mocy, a w wielu przypadkach remonty wykonano już w 100 procentach. Prace kontynuowane są tylko przy tych blokach, które potrzebne będą w okresie najsilniejszych mrozów.

Obecnie — jak zapewniają w elektrociepłowniach i ciepłowniach — w każdej chwili można rozpocząć dostawę ciepła. Zależy to już tylko od decyzji władz wojewódzkich. Z możliwości takiej skorzystało dotychczas m. in. w Gdańsku, Szczecinie, Bydgoszczy, Elblągu. Z kolei w Warszawie, Wrocławiu i w Tychach dokonano częściowego rozruchu urządzeń ogrzewczych, które obsługują najbardziej potrzebujących odbiorców.

W każdym przypadku decyzja o podjęciu ogrzewania uzależniona jest od sytuacji atmosferycznej, istniejącej w danym ośrodku. W resorcie gospodarki terenowej zakłada się obecnie, iż o ile nastąpi dalsze pogorszenie pogody — dostawy ciepła rozpoczyna i inne miasta w kraju. W pierwszej kolejności korzystają z nich będą przedszkola, żłobki i placówki służby zdrowia, a w przypadku dalszego ochłodzenia — także pozostali odbiorcy.

„Totek” płaci

PP Totalizator Sportowy zawiadamia, że w zakładach piłkarskich z dnia 21/22 bm. stwierdzono:

Liga polska: 3 rozg. z 12 traf. — wygr. po 69,099 zł; 21 rozg. z 11 traf. — wygr. po 9,871 zł; 255 rozg. z 10 traf. — wygr. po 812 zł.

Liga angielska: 1 rozg. z 13 traf. — wygr. 221,335 zł; 19 rozg. z 12 traf. — wygrane po 11,649 zł; 311 rozg. z 11 traf. — wygr. po 711 zł; 2,593 rozg. z 10 traf. — wygr. po 85 zł.

W zakładach Toto-Lotka z 22. bm. stwierdzono: 1 rozg. z 6 traf. — wygr. 1,000,000 zł; 5 rozg. z 5 traf. prem. — wygr. po 385,143 zł; 120 rozg. z 5 traf. zwykł. — wygr. po ok. 22,500 zł; 7,930 rozg. z 4 traf. — wygr. po 439 zł; 182,614 rozg. z 3 traf. — wygr. po 20 zł.

Do podjęcia ogrzewania przygotowują się obecnie m. in. w Poznaniu i Katowicach. PAP

„TAKON-74”

Dokończenie ze str. 1

maszyn rolnicze, sprzęt gospodarstwa domowego m. in. chłodziarki, wirówki, ekspresy do kawy, syfony, bojłery elektryczne, akumulacyjne piece elektryczne (kafłowe), wyroby przemysłu farmaceutycznego, materiały do pakowania oraz artykuły spożywcze.

Handlowcy węgierscy najbardziej zainteresowani są kupnem polskich samochodów „Fiat-125” i „Fiat-126”. (k)

Rozwój turystyki radziecko-amerykańskiej

Perspektywy rozwoju radziecko-amerykańskich kontaktów turystycznych są dobre dzięki wspólnym wysiłkom podjętym przez nasze kraje w dziedzinie odprężenia i lepszego wzajemnego zrozumienia — oświadczył dziennikarzom kierownik radzieckiego urzędu do spraw turystyki międzynarodowej, Siergiej Nikitin.

Omówił on wyniki spotkań z kierownikami przemysłu turystycznego USA, którzy przebywają w ZSRR do 15 września. Na czele delegacji stoi wiceminister handlu USA do spraw turystyki Langhorn Washborn.

W roku ubiegłym przebywało w ZSRR około 90 tys. Amerykanów, a około 10 tys. turystów radzieckich odwiedziło USA.

Komunikat podpisany 24 bm. zaznacza, że obie strony dokonały wymiany poglądów w sprawie dotyczące rozwoju wzajemnej turystyki. Omówiono m. in. problem udziału firm amerykańskich w budowie hoteli w ZSRR. (PAP)

GŁOS WIELKOPOLSKI; Poznań ul. Grunwaldzka 19 Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań ▲ Redaguje kolegiom: Marian Flejslerowicz (zastępca redaktora naczelnego) Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji) Kazimierz Marcinkowski, Wiesław Porzycki (redaktor naczelnego) Zbigniew Sek, Zbigniew Szumowski, Jerzy Walek.

Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 657-18 Sekretariat redaktora naczelnego 454-09. Zastępca red. naczelnego 657-18 Sekretarz redakcji 648-85 Dział miejski 659-39 Redakcja nocna 430-73 i 453-31 ▲ Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa — Książka — Ruch” ▲ Biuro Cgłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 659-16 Za treść i terminy druków ogłoszeń redakcja nie odpowiada ▲ Reklamacje nie za treść ogłoszeń nie zwracamy ▲ Druk PZG im. M. Kasprzaka — Poznań.

Prenumerata: wpłaty na miesiąc (17,50 zł), kwartał (52 zł), półrocze (104 zł) rok (208 zł), przyjmuje za pośrednictwem blankietów „KO Przedsiębiorstwo Upowszechniania Prasy” Książki RSW „Prasa — Książka — Ruch” ul. Zwierzyniecka 9, 60-813 Poznań, na konto PKO nr 5-6-151, ponadto listonosze i urzędy pocztowe ▲ indeks nr 35029. F-11

Na taśmie „Fiat” 125p

Nad budynkiem dyrekcji Fabryki Samochodów Ośmiorobowych na Żeraniu widnieją... dwa samochody marki „Polski Fiat” 125p. Z daleka wyglądają jak miniaturowe, oglądane z bliska z dołu, też wydają się jakby mniejsze od normalnych samochodów. Dyrektor jednak rozwiewa nasze wątpliwości: to są zupełnie normalne „Fiaty”, tyle że wnętrza nie jest kompletnie wyposażone. Ponieważ są jednak lekko pochylone ku przodowi, jakby chciały zbiec z dachu w dół — widać nie tylko koło sterowe, ale nawet fot...

Dopiero jednak wnętrza poszczególnych hal budzić musi respekt i szacunek dla fabryki i jej produkcji. To jest naprawdę europejski poziom. Precyzja nowoczesność organizacji — wszystko to odpowiada najwyższemu wymogom światowemu. W hali, w której powstają odlewy korpusów silnika i inne detale, obserwuję przy jednym z pieców napalanie formy płynnym metalem. Odbywa się to przy pomocy czegoś w rodzaju wielkiej chochli, i to w dodatku ręcznie. Na te tych wszystkich automatów i półautomatów, na te wolno lecz nieustannie posuwającej się taśmy montażu silnika — razi ten widok. Pytam więc o przyczynę takiego stanu rzeczy. Po prostu nie warto. Obliczyliśmy, że urządzenie do automatycznego wypełniania formy płynnym metalem staje się opłacalne dopiero przy produkcji około 400 000 samochodów rocznie. Obecnie jednak roczna produkcja planowana na 90 000 ma wynieść ponad 100 000, a w roku 1975 taśmę fabryki opuści 120 000 „Fiatów” 125p. Wartość tegorocznej produkcji wyniesie około 23 miliardów złotych, przy czym załoga zobowiązała się dodatkowo wyprodukować wyroby wartości 400 milionów złotych.

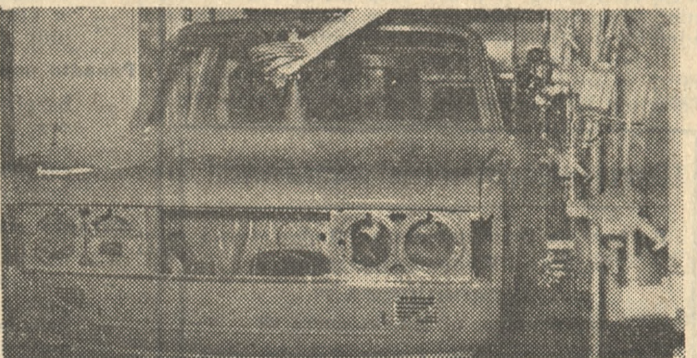
Liczy te mówią same za siebie, ale znaczenia tej olbrzymiej fabryki, zatrudniającej 17 000 ludzi nie można mierzyć tylko wielkością i wartością jej wyrobów. Nie wystarczy też świadomość, że teraz „Fiat” 125p, to właściwie najczęściej spotykany samochód osobowy na naszych drogach, i że eksportujemy go do kilkudziesięciu krajów demokracji ludowej i kapitalistycznych.

Żerańska fabryka wywiera ogromny wpływ na dziesiątki i setki większych i mniejszych fabryk, kooperujących z FSO i przez to niejako zmuszanych

do dostarczania wyrobów na najwyższym światowym poziomie. Wymaga tego bowiem klasa samochodu. W ten sposób podciągają się także inne założeń, a wielkość tego procesu nie sposób określić żadną miarą.

Samochód, który dzisiaj zjeżdża z żerańskiej taśmy znacznie się różni od pierwszego egzemplarza z roku 1968. FSO, współpracując z firmą „Fiat” w Torino, wprowadza do produkcji naszego „Fiat”

że dojdziemy także do 300 000 rocznej produkcji FSO i na pewno wcześniej niż przypuszczamy nadejdzie rok, w którym znacznie się opłacać automatyczne napalanie form przy produkcji odlewów kół i innych części, czyli — inaczej mówiąc — zdolność produkcyjna fabryki osiągnie 400 000 samochodów. Ale wówczas już chyba karoseria będzie się różniła od obecnej, chociaż znawcy przedmiotu twierdzą, że linia trapez, ta, którą



125p rocznie średnio 300 zmian technologicznych i konstrukcyjnych, związanych głównie ze względami bezpieczeństwa jazdy, toksycznością spalin, podniesieniem komfortu jazdy, itp.

Radykalne zwiększenie produkcji w obecnej FSO jest nie możliwe bez dodatkowych inwestycji. Gdyby więc zamierzano na przykład podnieść roczną wydajność fabryki do 200 000 samochodów rocznie, musiano by uruchomić dodatkową taśmę, co z kolei wymagałoby zbudowania nowej hali. Tak więc drogą usprawnień organizacyjnych czy minimalnego przyspieszenia biegu taśmy można „wydusić” zwiększenie produkcji rzędu dziesięciu, dwudziestu, może nawet trzydziestu tysięcy wozów rocznie. A ponieważ nasze apetyty wciąż rosną, rośnie też eksport, na którym przecież nieźle zarabiamy i który z kolei daje nam możliwość importu różnych towarów, wcześniej czy później nastąpi moment powiększenia FSO. Od 1968 roku, a więc w ciągu 6 lat, z taśm produkcyjnych żerańskiej fabryki zjechało ponad 300 tysięcy „Polskich Fiatów” 125p. Na światowym rynku samochodowym taka wielkość znaczący niewiele. Następne 300 000 dostarczy załoga już tylko w niepełnym roku. To porównanie już o czymś świadczy.

Rozwój naszej motoryzacji i naszego przemysłu motoryzacyjnego idą w takim tempie, podarzyć, bowiem część białej ludności, nastawiona wrogo do rządów afrykańskich stara się wycofywać swoje kapitały i likwidować przedsiębiorstwa. Podobnie mogą postąpić obecni towarzysze przemysłowi, które inwestowały w Mozambiku. Wiele spośród nich posiada wyłączne prawo do eksploatacji bogactw naturalnych tego kraju. Tak na przykład Companhia Carbonifera de Mocimboa (kapitały portugalskie i belgijskie) ma koncesję na eksploatację złóż węgla. Dwa amerykańskie to-

Mechaniczne lakierowanie nadwozia.
Fot. — „Głos”

ma nasz „Fiat” 125p, długo jeszcze będzie przy karoseriach stosowana, oczywiście obok innych linii, podobnie jak to jest zresztą obecnie.

Nowoczesna produkcja wymaga nowoczesnych metod pracy, a te z kolei wysoko wyszkolonych ludzi na każdym niemal stanowisku. Doskończeniu zawodowemu służą nie tylko własne zasadnicze szkoły zawodowe i technikum. Temu celowi służy także działająca przy FSO filia Politechniki Warszawskiej. Zjawisko to o tyle ciekawe, że nie mające precedensu i na pewno godne naśladowania w bardzo dużych przedsiębiorstwach za granicą.

W filii zdobywają wykształcenie wyższe zarówno pracownicy FSO, którzy zostają na czas studiów po prostu urlopowani z zachowaniem przez całe studia swojej płacy, jak i studenci z normalnego naboru Politechniki, którzy podpisują zobowiązanie, że po zakończeniu studiów podejmą pracę w FSO. Otrzymują oni od fabryki stypendium, które — w zależności od postępów w nauce i wyników egzaminów — na trzecim roku może sięgnąć 2000 złotych. Tu ciekawostka: ci urlopowani, chociaż

Dokończenie na str. 4
MARIAN FLEJSIEROWICZ

Przemysł produkujący na potrzeby rynku dąży się wreszcie przekonać do nowości. Odkryli, że gra warta świeczki i coraz chętniej sięga do tego źródła dodatkowych — i powiedzmy sobie od razu — zasłużonych korzyści. Oczywiście zasłużonych, gdy nowość jest nowością, a nie tylko miniemalną zmienioną wersją produkcji standardowej. Do tego nieśmiało interesy klientów i producentów są zgodne. Rynek za da towarów nowych i powinien je otrzymywać.

Są jednak dwa zastrzeżenia. Pierwsze dobrze znamy — chodzi o to, aby jedna kokardka lub dodatkowy guzik nie czyniły z towaru przeciętnego — „wyrobu ekstra”. Drugie zastrzeżenie dotyczy proporcji między nowościami a produkcją standardową. Ta ostatnia jest przecież zasadniczym zadaniem przemysłu produkującego na masowe zaopatrzenie sklepów. Jeżeli na Jesiennych Targach Krajowych 20 proc. oferty przemysłu obuwniczego stanowiły nowości — to o zachwaniu proporcji trudno mówić. Jeśli jednak połowę poznańskich ofert przemysłu odzieżowego stanowiły nowości, to choć w tej dziedzinie zmiany mody zachodzą najszybciej i choć chcemy, by znajdowały wyraz w seryjnej produkcji, to przecież wypada zastanowić się nieco nad tym zjawiskiem. Czy bowiem nadążanie za światową modą zarówno w dziedzinie wzornictwa, jak i konstrukcji odzieży, lub surowca, z jakiego jest wykonana, nie należy do podstawowych obowiązków wytwórców? Czy z kolei aż połowa prezentowanej na targach odzieży należała do takich superszlagierów, że zasłu-

Nowości i reszta

Klient musi mieć wybór

żyła w oczach jej twórców na miano nowości? Zdania w tej materii były różne i już choćby dlatego rzecz warta jest uwagi.

Jeżeli w tegorocznych dostawach z przemysłu lekkiego nowości stanowią około 38 proc., to jest to powód do radości dla klientów. Ale przy układaniu planów na lata dalsze trzeba już chyba zastanowić się nad tym, jaki mają mieć udział w dostawach towarów szlazierów, które z tego tytułu mają cenę nieco wyższą — a jaki towar z tzw. produkcji powszechnej. Trzeba zagwarantować klientom wybór między towarami super a towarami przeciętnymi, lecz także dobrymi.

Nowe urządzenia i maszyny, nowe surowce stwarzają szansę produkowania towarów urozmaiconych, o nowych lub dodatkowych walorach użytkowych. Co z tego jednak będzie faktyczna nowość, a co zwykłym wykorzystaniem nowych możliwości technicznych i technologicznych? Na to pytanie musza z ówce odpowiedzieć sobie i nabywcom wszyscy kierownicy poszczególnych branż i resortów.

Zachowanie pożądanego porcji w produkcji, to oczywiście

ście podstawowy element prawidłowego zaopatrzenia sklepów, ale nie jedyny. Obok producentów jest jeszcze handel. Od tego, co zamówi, zależy także kształt rynku. I choć w gronie handlowców znajdują się jawni oportuniści, którzy nie chcą ponosić ryzyka związanego ze sprzedażą nowości, czyli rzeczy nie sprawdzonych na rynku, to przecież obserwuje się i tu pewne zmiany w postawach. Jeśli w tej samej grupie towarów znajdują się towary o różnych cenach — to pierwszeństwo w zaopatrzeniu daje się tym o cenach wyższych. Najlepszym przykładem jest tu historia z czekoladą. Bywały sklepy, w których kupiłeś na tylko i wyłącznie czekolade droższą, nie ma natomiast tej tańszej. Takie zabiegi dają wprawdzie nieźle obroty w sklepie, ale pogodzić się z nimi nie można. Tutaj pole działania jeżeli nie dla samych handlowców, to na pewno dla wszelkich kontroli — od instytucjonalnych, po społeczne. Obraz możliwości dla takich maszynistów stał się coraz większy, rośnie bowiem z każdym nowym lub unowocześnionym towarem.

ELŻBIETA DĄBEK

Intensywna opieka w nowoczesnym szpitalu

W każdym szpitalu znajdują się ludzie ciężko chorzy, wymagający szczególnie troskliwej opieki, wsparcia i odpowiedniej aparatury kontrolnej i reanimacyjnej. Mogą to być zarówno pacjenci świeżo przywiezieni do szpitala, jak i znajdujący się dotychczas w jednym z oddziałów lub będący po ciężkim zabiegu chirurgicznym. W nowoczesnym szpitalu tworzy się dla nich oddziały intensywnej opieki medycznej.

Taki oddział znajduje się również w wielospecjalistycznym szpitalu miejskim Poznania przy ul. Lutyckiej. Podczas ostrego dzwuru trafia tu od 5 do 10 osób. Część z nich,

to ofiary ulicznych i drogowych wypadków.

Przy izbie przyjęć szpitala przy Lutyckiej zorganizowano specjalny punkt „R” — reanimacyjny, do którego wjeżdża karetka ze znakami „R” (z po minięciem właściwej izby przyjęć) i przekazuje pacjenta pod opiekę dyżurnego anestezjologa.

Oddział anestezji i intensywnej opieki medycznej liczy 20 łóżek i składa się z trzech części (jeszcze nie wszystkie są wyposażone w pełen zestaw sprzętu: nadzoru kardiologicznego (zawalę), intensywnej terapii chirurgicznej (urazy mózgu, klatki piersiowej itp.) oraz sztucznej nerki. Niezależ-

nie od tego przy sali operacyjnej utworzono pokój pozbawienia (wybudzeń), w którym pacjent przebywa do chwili ustąpienia wszystkich reakcji, wywołanych narkozą lub znieczuleniem. Później — w zależności od potrzeb — trafia na własny oddział lub na oddział intensywnej opieki medycznej.

Monitory, kontrolujące pracę serca, aparatura służąca do wspomagania oddechu, rejestrująca tętno i ciepłotę ciała oraz cały szereg innych urządzeń pozwala w porę dostrzec moment krytyczny, a tym samym odsunąć od chorego wy rok ostateczny. Oglądanie krzywej ekg na ekranie centralnego monitora (szpital przy Lutyckiej ma takie urządzenie, ustawione przy posterunku pielęgniarskim) nie zastąpi jednak bezpośredniego kontaktu z pacjentem. Dlatego też oddział taki, by mógł spełniać swe zadania bez nadmiernej obciążenia pracującego tam personelu medycznego, winien mieć odpowiednią liczną kadrę lekarzy — anestezjologów i pielęgniarek. Na ich nadmiar na razie nie możemy narzekać.

Słowo „anestezja” pochodzi z języka greckiego i oznacza wyłączenie uczucia bólu, znieczulenie. Do anestezjologa na leży zatem znieczulenie, tudzież prowadzenie chorego bez pośrednio przed, w czasie i po operacji oraz zapobieganie i walka ze wstrząsem, który jest reakcją organizmu na działanie szkodliwych dla czynników lub na uraz. Lekarz anestezjolog ma obecnie do dyspozycji cały zestaw aparatury kontrolnej i pobudzającej, ale też staje coraz częściej wobec konieczności decyzji, jak długo ją stosować, w którym momencie przerwać bezużyteczne już próby reanimacji (nie tylko w przypadkach pooperacyjnych). Nie są to sprawy łatwe, wymagają nie tylko świetnej znajomości aparatury, od której zależy życie chorego, ale również wiedzy i dużej odporności psychicznej.

Zespół opiekujący się chorym na oddziale intensywnej opieki medycznej nie ogranicza się do lekarzy anestezjologów, kardiologów i chirurgów oraz pielęgniarek. Sporo do zrobienia ma tu psycholog, którego zadaniem jest przywrócić choremu po urazie mózgu czy po zawale wiary, że mogą wrócić do społeczeństwa, a przebyta choroba wcale nie musi oznaczać bezwzględnej kalectwa, odsuwającego człowieka na margines życia. (b.w.)

JERZY WALASEK

Stworzenie rządu tymczasowego w Mozambiku otworzyło ostatni etap na drodze tego kraju do niepodległości, która ma być oficjalnie proklamowana 25 czerwca roku przyszłego. Zarazem wieńczy zwycięstwo dziesięć lat krwawych zmagania Frontu Wyzwolenia Mozambiku (Frelimo) z portugalską armią kolonialną. Finał dekolonizacji Mozambiku jest wielkim sukcesem jego rdzennej ludności oraz tych sił w samej Portugalii, które udzieliły poparcia wyzwoleniczym aspiracjom Afrykanów. Nie oznacza to jednak, że ciemna karta przeszłości tego kraju została całkowicie zamknięta, a przyszłość rysuje się wyjątkowo w różnych kolorach.

Wymownym tego potwierdzeniem stała się niedawna próba ustanowienia w Mozambiku państwa typu rodezyjskiego, podjęta przez grupę białych rasistów z Lourenco Marques. Wobec ścisłej współpracy władz portugalskich z Frelimo okazała się ona całkowicie nieskuteczna. Jednakże mimo wsparcia udzielonego przez Portugalie Frelimo, jedynej organizacji cieszącej się poparciem większości Afrykanów, sytuacja w Mozambiku i wokół niego nie wydaje się wyjaśniona do końca, w każdym bądź razie dostarczyć może rodzącej się państwowości tego kraju wielu jeszcze ważkich problemów.

KONGA NIE BĘDZIE

Kłopoty mogą wystąpić przede wszystkim w dziedzinie gos-

podarczej, bowiem część białej ludności, nastawiona wrogo do rządów afrykańskich stara się wycofywać swoje kapitały i likwidować przedsiębiorstwa. Podobnie mogą postąpić obecni towarzysze przemysłowi, które inwestowały w Mozambiku. Wiele spośród nich posiada wyłączne prawo do eksploatacji bogactw naturalnych tego kraju. Tak na przykład Companhia Carbonifera de Mocimboa (kapitały portugalskie i belgijskie) ma koncesję na eksploatację złóż węgla. Dwa amerykańskie to-

Mieszkańcom wielu państw Afryki znane jest nazwisko Jorge Jardim, właściciela banków, fabryk i posiadacza ziemskich między innymi w Mozambiku. Ten portugalski Oppenheimer, dawny minister w rządzie Salazara, należy do zagorzałych przeciwników przy-

znania niepodległości byłym koloniom. Operując z Malawi, Jardim wszelkimi siłami stara się przeszkodzić przejęciu władzy przez Frelimo, nie wykluczając nawet użycia w tym celu białych najemników, których bezwzględność i okrucieństwo objawiło się z całą jaskrawością w czasie walk w Kongu.

Sytuacja w Mozambiku jest jednak całkiem odmienna niż w Kongu. Utworzony przez Frelimo i przedstawicieli Portugalii rząd przejściowy dysponuje poparciem Afrykanów,

a nadto niezbędną siłą dla utrzymania porządku. Z drugiej strony, krótkotrwały i chaotyczny charakter rewolty białych osadników w Lourenco Marques — jak trafnie zauważył niedawno komentator londyńskiej BBC — może służyć za dowód, że nawet wśród białych przeciwników przekazywania władzy rdzennej ludności narasta przekonanie, że niepodległa przyszłość Mozambiku została już przesądzona.

KALKULACJE RASISTÓW

Wiele wskazuje na to, że tego rodzaju przeświadczenie żywią również rządy rasistowskiej Rodezji i Republiki Południowej Afryki. Przywódcy obu tych państw wyrazili gotowość nawiązania stosunków

z niepodległym Mozambikiem. Nie jest to rzecz jasna wyrazem altruizmu czy sympatii dla ruchu narodo-wyzwolenieczego Mozambiku, lecz politycznych kalkulacji i próbą ratowania własnych interesów.

Republice Południowej Afryki marzy się utworzenie czegoś w rodzaju południowo-afrykańskiego Commonwealthu, grupującego niewielki blok państw lojalnych wobec reżimu apartheidu (Lesotho,

Botswana, Ngwane, Malawi). Obecność w tym systemie Mozambiku byłaby, rzecz jasna, nieodłączną z racji jego bliskiego sąsiedztwa z RPA. Powinno to ułatwić — sugeruje się w Pretorii — zależność gospodarcza Mozambiku od jego południowego sąsiada; rasistowska republika jest głównym odbiorcą surowców z tego kraju oraz dostawcą większości wyrobów przemysłowych. Ostrzy sobie ponoć apetyt na eksploatację zapory Cabora Bassa, której olbrzymi potencjał energetyczny (dwukrotnie większy niż Tamy Assuańskiej), ma nie-

wążyć dla przemysłu RPA.

Mozambik patrzy w przyszłość

Wyższe uczelnie - gospodarce

W ostatnich latach zauważa się wyraźny wzrost udziału szkolnictwa wyższego we współpracy z gospodarką. Uczelnie pomagają w rozwiązywaniu wielu problemów gospodarczych, czyli tych zagadnień badawczych, które są najważniejsze dla naszego kraju. Tak np. w porównaniu z 1971 rokiem udział szkół wyższych w tej dziedzinie wzrósł aż o 150 procent. Do wiodącej koncentracji działalności badawczej szkolnictwa wyższego na realizację podstawowych celów gospodarczych i społecznych (nowe wyroby, nowe technologie, materiały

itd.) przy jednoczesnym ograniczeniu prac o charakterze doraźnym i usługowym. Spośród ważniejszych prac ostatnio wykonanych przez kadre naukowe uczelni, pracujących już zastosowanie praktyczne, należy wymienić m. in. opracowanie nowej technologii produkcji rur wiertniczych, opracowanie syntetyz gliceryny z epichlorohydryny, nową metodę oczyszczania soku cukrowego, technologie otrzymywania i natrysku konstrukcyjnej pianki poliuretanowej, prasowanie matrycy wahającej, opracowanie mechanizmu utleniania SO₂.

Na taśmie „Fiata” 125p

Dokończenie ze str. 3

ciężsi i posiadający mniej sztywny trening w nauce, a często jeszcze obciążeni obowiązkami wobec rodziny, mają lepsze wyniki w nauce. Powody tego są różne: dojrzałość, a więc bardziej serio podejście do nauki, dążenie do wykazania się przed kierownictwem oraz kolegami z pracy dobrymi wynikami w studiach, obawa przed środowiskiem w razie niepowodzenia; słowem — zależy im na tym, żeby to, co robią, robić dobrze.

Ten system studiów wprowadzony na FSO ma na celu nie tylko pozyskanie możliwie najlepiej wyszkolonych kadr, ale także przywiązanie ich do zakładu.

O sile i znaczeniu FSO decyduje nie tylko fakt, że wśród 17-tysięcznej załogi jest pół tysiąca ludzi z wyższym wykształceniem technicznym, ale fakt, że są to przeważnie ludzie, którzy z fabryką związała całą swą zawodową karierę i z przemysłem samochodowym związani są na stałe. To właśnie tym ludziom FSO przede wszystkim zawdzięcza swoje osiągnięcia, za które Rada Państwa przyznała fabryce order Sztandaru Pracy I klasy.

MARIAN FLEJSIEROWICZ

JUMOR I SATYRA



Sport - sport - sport

Łucznicze mistrzostwa Polski

- Wysoki poziom i wiele rekordów
- Udział występ reprezentantów Poznania

Na bardzo wysokim poziomie stały ostatnie XXXVIII Indywidualne Mistrzostwa Polski, rozegrane na torach łuczniczych krakowskiej Juwenii. Wysoka forma, jaką objawili łucznicy na zakończenie sezonu sprawiła, iż poprawiono 6 dotychczasowych rekordów kraju seniorów oraz 3 juniorów, po raz pierwszy biorących udział w mistrzostwach.

Wśród seniorów rekordowe rezultaty uzyskali: P. Leżański z Marymontu Warszawa, Jan Popowicz z Resovii Rzeszów i Marek Meczynski z Marymontu. Wśród rekordzistów nie zabrakło również poznaniaków, którzy drużynowo — zespół Surny w składzie: W. Szymańczyk, T. Malicki i M. Popielewski — zwyciężyli w konkurencji 2-AB światowy rezultat 3692 punktów. Poprzedni rekord wynosił 3344. Poprawili oni również rekord Polski w wieloboju.

Swymi startami w Krakowie poznaniacy udowodnili, że nadal należą do najsilniejszych czołówek naszego kraju. Posiadać pojedynczy stoczek Wojciech Szymańczyk z Surny z prowadzającym na dwóch dniach strzelającym Janem Popowiczem. Wojciech Szymańczyk, po raz trzeci zdobył tytuł mistrza Polski — nie notowanym dotychczas wysokim rezultatem — 2451 punktów. Wynik ten jest lepszy od dotychczasowego rekordu Polski o 9 punktów. W sumie W. Szymańczyk zdobył 3 złote medale i jeden brązowy.

Drugim najsilniejszym łuczniczka Poznania Tadeusz Malicki stoczył zwycięski pojedynk o tytuł wicemistrza. Stracił go zaledwie 1 punktem, wyprzedzony przez Popowicza, Malicki, jako drugi zawodnik naszego miasta przekroczył wynik 1200 punktów oraz uzyskał 2 srebrne medale i jeden brązowy. Mirosław Otworowski z Warty zajął 10. miejsce, poprawiając swój rekord życiowy, a Marian Popielewski z Surny był 14.

W tradycyjnym strzelaniu „do kura” zwyciężył W. Szymańczyk, wyprzedzając swego klubowego kolegę T. Malickiego i J. Popowicza z Resovii.

Wśród seniorek triumfowała B. Bielak z Resovii, pokonując M.

Maczyńska — Marymont. Reprezentantki Poznania, choć poprawiały swe rekordy życiowe, wypadły nieco słabiej niż przewidywano. Na 9. miejscu uplasowała się Krystyna Jurczenia z Surny, uzyskując brązowy medal na dystansie 2x70 metrów. Wyprzedziła ona Jolantę Łabudę i Marię Dworczak z Warty oraz juniorkę Kornelię Sus i Małgorzatę Czajkę z Surny. Zespół seniorek Surny zajął trzecie miejsce drużynowo, zaś zawodniczki Warty zajęły szóstą pozycję.

Czołówkę polskich łuczniczek z baczymy w dniach 28 i 29 bm. na torach łuczniczych Surny w Poznaniu, gdzie rozegrany zostanie IV Turniej Kwalifikacyjny Seniorów z udziałem zawodniczek ZSRR i Węgier. W bieżącym roku Turniej poloczony będzie z V Zawodami o Memoriał Czesława Ochociego, przedwczoraj zmarłego trenera i działacza sportów łuczniczych. (ask)

Liga stadionów

Zła to sugestia

W ostatnim okresie kolejarska jedenastka nie zebrała zbyt pochwalebnych not za swoje występy. Tymczasem jednak i kibice, pragnąc jak gdyby dorównać swym pupilom, również zbierają negatywne żniwo swego zachowania. Trudno to tłumaczyć reakcją sympatyków Lecha na postawę piłkarzy, fakt jednak pozostaje faktem: poznaniacy, którzy w ubiegłych latach cieszyli się zasłużoną opinią najsympatyczniejszej publiczności, po spotkaniu Lecha z Gwardią zaskoczyli na opinie, o której po prostu pisze się ze wstydem.

Kapitan warszawskiego zespołu wystawił publiczności najniższą notę i jak twierdził bezstronny obserwator — miał rację. Zachowanie publiczności na stadionie to jeden z elementarnych wyznaczników osobistej kultury. Przykre jest, że podlega ona chwilowym nastrojom. Jeżeli ktoś pragnie zasłużyć sobie na określenie sympatyka sportu — to powinien pamiętać przede wszystkim, że postawa kibiców wpływa pośrednio również na grę zawodników, będących gospodarzem spotkania. Brak kultury wśród widzów, a tym samym wpływ mobilizujący na grę piłkarzy. A o tym niektórzy zdają się nie pamiętać.

Niedzielne spotkanie oceniono następująco: sędzia A. Szura 5-4, kapitan Gwardii R. Kielak 5-1, red. M. Jezierska 5-4.

TABELA LIGI STADIONÓW:
Pozycja pierwsza — liczba spotkań, druga — punkty za organizację, trzecia — za zachowanie publiczności, ostatnia — łączna liczba punktów.

Jan Słowik w Lechu

22-letni piłkarz Jan Słowik otrzymał zwolnienie z Rakowa Częstochowa. Nic więc nie stoi na przeszkodzie, aby zasilił on zespół poznańskiego Lecha, który od pewnego czasu starał się o pozyskanie tego zawodnika. Słowik jest napastnikiem. W r. 1972 grał w młodzieżowej reprezentacji Polski.

Spartakiada pracowników PZU

W niedzielę w Białejewku odbyła się I Wojewódzka Spartakiada Pracowników PZU, która zgromadziła na starcie 126 osób. Rozegrano podczas niej kilka konkurencji lekkoatletycznych, turniej piłki siatkowej, kometki, sztafetę wieloczynnościową oraz przeciąganie liny drużynowo dla mężczyzn i indywidualnie dla kobiet. W klasyfikacji zespołowej zwyciężył zespół Oddziału Miejskiego PZU w Poznaniu przed Oddziałem Ubezpieczeń Gospodarki Uspółcześionej PZU w Poznaniu. Puchary i nagrody dla zwycięzców wręczył dyrektor Oddziału Wojewódzkiego PZU w Poznaniu — Zbigniew Włodarczyk. (wł)

1. Tychy	4	55	52	107
2. Szombierki	4	57	49	106
3. Pogoń	3	45	44	89
4. Gwardia	3	44	43	87
5. Zagłębie	3	45	42	87
6. Stal	3	45	41	86
7. Wisła	3	44	41	85
8. Legia	3	44	39	83
9. Lech	3	44	35	79
10. Górnik	3	41	36	77
11. Arka	3	35	41	76
12. Śląsk	2	28	26	54
13. ROW	2	29	25	54
14. ŁKS	2	27	26	53
15. Polonia	2	26	21	47
16. Ruch	2	14	28	42

Porażka fińskich hokeistów

W rozegranym we wtorek w Poznaniu z okazji Dnia Kolejarza międzynarodowym spotkaniu w hokeju na trawie zespół Lecha pokonał reprezentację klubów robotniczych Finlandii TUK 3:0 (1:0). Bramki zdobyli: Kubiak 2 (z krótkich rogów) oraz Rus.

Gra była początkowo wyrównana. Dopiero w II połowie uwidoczniła się lekka przewaga Lecha. Goście dość groźnie atakowali z wypadów i udało im się nawet stworzyć trzy sytuacje, w których mogły paść bramki. W II połowie spotkania bramkarz fiński obronił m. in. silny strzał Kubiaka z krótkiego rogu. Raz gościom przysła w sukurs poprzeczka.

Drużyna fińska, z którą Lech przed rokiem grał w Suiemi poczyniła od tego czasu spore postępy. Imponowała wczoraj ambicją i dobrym stopowaniem piłki. Finowie grali twardo, ale zgodnie z przepisami. Najkorzystniejsze wrażenie pozostawił po sobie Tapio Hiltosmaa oraz Timo Mielho. (ad)

Komunikat

Miejskie Przedsiębiorstwo Oczyszczania w Poznaniu — w związku z powtarzającymi się przypadkami wrzucania do koszy ulicznych odpadów domowych — apeluje do mieszkańców o **ZANIECHANIE TEGO RODZAJU PRAKTYK**

Na odpadki domowe ustawione są w każdej posesji odpowiednie pojemniki, natomiast kosze uliczne przeznaczone są wyłącznie do wrzucania drobnych śmieci i odpadków jak niedopałki, papierki, zużyte bilety, odpadki owoców itp.

Wrzucanie odpadków domowych w większych ilościach a także co częściej ma miejsce, opakowań przez personel placówek handlowych, powoduje natychmiastowe zapewnienie się określonego kosza i równocześnie zaśmiecanie najbliższego otoczenia.

Informujemy, że opróżnianie koszy ulicznych odbywa się całymi ciągami ulic wg ustalonego harmonogramu i stąd opisane przypadki powodują zakłócenia w pracy ekip MPO, jak również dozorców domowych a made wszystko ujemnie wpływają na estetykę miasta.

Liczymy na zrozumienie naszych intencji w myśl zasady, że o czystości i estetyce miasta decydują jego mieszkańcy. 5939-K1

Uwaga — Absolwenci szkół podstawowych!

Poznańskie Przedsiębiorstwo Budownictwa Lądowo i Wodno-Inżynierskiego „HYDROBUDOWA 7”

w Poznaniu, ul. Sienkiewicza 22

Przyjmie uczniów I klas Zasadniczych Szkół Zawodowych dla przyuczenia w zawodach:

mechanik samochodowy
ślusarz remontowy
elektryk
tokarz

W czasie nauki uczniowie otrzymują wynagrodzenie miesięczne:

w I roku nauki 150,— zł
w II roku nauki 320 do 380,— zł
w III roku nauki wg I kategorii za szeregowania.

Szczegółowych informacji udziela oraz zgłoszenia przyjmuje Sekcja Zatrudnienia Bazy Sprzętowo - Transportowej „Hydrobudowy 7” w Poznaniu, ul. Nowosolska 38, telefon 675-272. 5775 K-1

Praca • Nauka

Pomoc domowa potrzebna, 6 godzin dziennie. Słowa 32 m. 3. Zgłoszenia po szesnastej. 40943g

Przyjmie starsza na cały lub pół etatu. Stalarnia, Suchybas, ul. Szkolna 18. 38508g

Piekarz oraz ucznia cukierniczej, zamieszkałych, zatrudnionych. Piekarnia - Ciastkarnia, Poznań, Garbary 65. 38886g

Przyjmie ucznia w elektrownię instalatorstwa elektrycznego. Swarzędz, Warszawska 28. 42081g

Wyucze kroju w mieszkaniu. 23 Lutego 7 m. 1. 39098g

Kupno • Sprzedaż

Kupię bony PeKaO. Andrzej Krzyżński — Paradow, p-ta Kromolice, pow. Krotoszyński. 986p

Kupię monety srebrne, stare kufle do piwa. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39030g

Wydam nowy, eksportowy 3x4 m sprzedam. Telefon 755-04 po godz. 16. 41939g

Wykonuje siatkę ogrodzenia i ogrodzenie wraz z montażem. M. Radojewski, Poznań, Dzierżyńskiego 150, w podwórzu. 39440g

Sprzedam młocarnię czyszcząca 10 q na godz. Boleśław Ratajczak, 63-004 Tulce, pow. Środa. 39491g

Odstąpię grys czarny, białe, szary, terazyt. Poznań, Głęboka 28, tel. 707-25. 40799g

Sprzedam samochód Fiat 1500, Gniezno, ul. Chudochoy 6 m. 12, tel. 35-09. 951p

Sprzedam Skodę 1000 MB. Władysław: Wolsztyn, tel. 20-65. 977p

STUDIUM JEZYKÓW OBCYCH

przy Zarządzie Wojewódzkim Towarzystwa

Wiedzy Powszechnej w Poznaniu

PRZYJMUJE ZAPISY NA

KURSY JEZYKÓW OBCYCH

• ANGIELSKIEGO

• FRANCUSKIEGO

• NIEMIECKIEGO

• ROSYJSKIEGO

oraz języka angielskiego i niemieckiego dla młodzieży od lat 12.

Równocześnie przyjmuje się zapisy na kursy języka angielskiego dla zaawansowanych, języka niemieckiego dla początkujących i zaawansowanych metodą laboratoryjną (komplety przedpołudniowe). Zajęcia na kursach prowadzone są przez lektorów wyższych uczelni wg nowoczesnych metod nauczania

Zapisy przyjmuje i szczegółowych informacji udziela sekretariat ZW TWP w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 69, III ptr., od godz. 10 do 13 oraz sekretariat Studium Języków Obcych przy ZW TWP w Poznaniu w Szkole Podstawowej nr 97, przy ul. Rutkowskiego 38, tel. 659-37 w godzinach od 17-20 z wyjątkiem środy i soboty. 6015-K1

Poziołki bezrozłogowe, obficie owocujące, duże owoce, silne sadzonki 1-2 — wysyłamy. Ogrodnictwo Brzeziński, 60-30 Poznań - Osiedle Plewiska, Łąkowa, pod lasem. 41751g

Samochody

Sprzedam samochód Fiat 1500, Gniezno, ul. Chudochoy 6 m. 12, tel. 35-09. 951p

Sprzedam Skodę 1000 MB. Władysław: Wolsztyn, tel. 20-65. 977p

Sprzedam mikrusa z zapasowym silnikiem. Ignaszak, Gogolina, poczta Ostrowa. 976p

Sprzedam Syrenę 103 po kapitalnym remoncie (nowy silnik), cena 23 tys. oraz Jawę 350, cena 10 tys. Informacje: Chodzież, tel. 387 od godz. 15. 973p

Sprzedam samochód marki M-20, stan bardzo dobry, cena 28 tys. Zbigniew Purlak, Plecin, pow. Złotów, p-ta 78-622 Krapsko. 985p

Sprzedam Skodę 1000 MB, rocznik 1967. Gostyn, Włocława 17. 987p

Sprzedam Moskwicę 400 w dobrym stanie. Boleśław Ludwiczak, Nowawieś Królewska, powiat Września. 988p

Sprzedam samochód BMW w idealnym stanie. Stefan Sierakowski, Leszno, Bol. Chrobrego 41, tel. 21-51. 40247g

Lokale

Poszukuje studenta, który udzieli lekcji języka angielskiego oraz gry na fortepianie. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40061g.

Młoda, pracująca, poszukuje pustego pokoju (chętne u starszej pani). Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 40246g.

Gniezno — trzy pokoje, kuchnia, łazienka, telefon — zamieszkanie w mieszkaniu. Poznań, ul. Traugutta 25 m. 33, godz. 13-19. 37990g

Kupię gospodarstwo do 6 ha, wszystko przy zabudowaniach, w dobrej okolicy. Oferta „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 39437g

Dom do wykończenia w Baranowie, sprzedam. Telefon 748 Szamotuły. 39897g

Sprzedam działkę w Baranowie. Informacje: Baranowo, Spokojna 39, powiat Poznań. 41398g

Uwaga, użytkownicy olejów smarowych!

Poznańskie Przedsiębiorstwo Obrotu Produktami Naftowymi „CPN”

PRZYPOMINA

że zgodnie z obowiązującymi przepisami państwowymi

OLEJE ZUŻYTE (PRZEPACOWANE)

należy zbierać i zwracać do regeneracji.

◆ Oleje zużyte (przepracowane) skupują stacje benzynowe „CPN” (drobne ilości) i Zakłady Gospodarki Produktami Naftowymi „CPN” (w ilościach bezkoszowych), w cenie 2 złote za jeden kilogram.

◆ Oleje zużyte (przepracowane) są cennym surowcem wtórnym — pozwalającym zaoszczędzić dewizy. Ponadto zbiórka olejów zużytych (przepracowanych), przyczynia się do ochrony środowiska.

5596-K1

Absolwenci szkoły podstawowej!

Jeżeli pragniesz wyuczyć się ciekawego i dobrze płatnego zawodu zapisz się do

ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ
przy Zakładzie Samochodów Rolniczych
P O L M O

Poznań, ul. Warszawska 349

Szkoła kształci:

w następujących zawodach

Mechanik pojazdów samochod. nauka trwa
Ślusarz spawacz 3 lata
Ślusarz narzędziowy

oraz
blacharz spawacz nauka trwa
lakiernik samochodowy 2 lata

Wynagrodzenie:

I rok — 150.— zł.
II rok — 320.— zł.
III rok — 640.— zł + premia za dobre wyniki w nauce.

Ponadto uczeń otrzymuje:

— bezpłatną odzież ochronną
— deputat węglowy — do I roku nauki

Po ukończeniu tut. Zasadn. Szkoły Zawodowej — Zakład gwarantuje:

— zatrudnienie na dobrych warunkach płacowych bez stażu pracy
— możliwość kontynuowania nauki w średnim Studium Zawodowym
— przedział czasowy w zakładach ośrodkach czasowych

Dojazd do szkoły autobusem zakładowym Zakład posiada stołówkę.

Blizszych informacji udziela Dział Spraw Pracowniczych, tel. 700-81. wewn. 58.

5942 K-1

Przetarg

Kombinat Państwowych Gospodarstw Rolnych Gola, poczta i powiat Gostyń — ogłasza

PRZETARG NIEOGRANICZONY na wynajęcie i uzupełnienie tynków na budynkach mieszkalnych i gospodarczych w Zakładzie PGR Łeka Wielka.
Termin wykonania robót — na dzień 20. X 1974 roku.

Oferty należy składać w zalakowanych kopertach w terminie 7 dni od chwili ogłoszenia przetargu.

Komisijne otwarcie ofert nastąpi w siedzibie Kombinatu — w dniu następnym.

Zastrzegamy sobie prawo swobodnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyny.

2375-K1

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 25 września 1974 r. zasnęła w Bogu, przeżywszy lat 83, nasza droga matczka, babunia i prababunia, śp.

HELENA ŁUKOMSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 11 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Kossaka 18 m. 7,
Kutno. 42435g

W dniu 24 września 1974 r. zasnęła w Bogu najlepsza matka, teściowa i babunia, ukochana siostra i ciocia, przeżywszy lat 87

z KUBICKICH
JOLANTA PILATOWSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 11.55 z kaplicy cmentarza na Junikowie.

W ciężkim żalu pogrążony
syn z rodziną

Poznań, ul. Brzeźnicka 10 m. 6. 42398g

Dnia 23 września 1974 roku zmarł

WALENTY OKONIEWSKI

były długoletni i ceniony pracownik naszego Zakładu,
odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi.

Cześć Jego pamięci!

Pogrzeb odbędzie się w dniu 26 IX 1974 roku o godz. 14.15 na cmentarzu na Junikowie.

Rodzinie Zmarłego wyrazy współczucia składają:

Rada Zakładowa, Rada Robotnicza, POP, Dyrekcja i współpracownicy
Poznańskiej Fabryki Maszyn Pakujących w Poznaniu.

6544-K1

† Dnia 24 września 1974 r. zmarła nagle przeżywszy lat 51, najukochańsza żona i matka

JANINA TRYNKA
z domu SMOczyńska

Pogrzeb odbędzie się w Wągrowcu w piątek, dnia 27 bm. o godz. 15 z kaplicy cmentarnej na cmentarzu farnym,

o czym w smutku pogrążeni zawiadamiają

mąż, córka i rodzina
42476g

28 WRZEŚNIA — WOLNA SOBOTA

Wszelkie zakupy prosimy dokonać do piątku

— w CZWARTEK 26 i PIĄTEK 27 września przedłużony będzie czas otwarcia sklepów spożywczych i przemysłowych do godz. 20.

— w SOBOTĘ 28 września czynne będą tylko dyżurne sklepy sprzedające mleko od godz. 7.00 do godz. 9.00.

— w NIEDZIELĘ 29 września czynne będą tylko dyżurne sklepy sprzedające mleko od godz. 7.00 do godz. 9.00.

6419-K1

Z dniem 24 lipca 1974 roku

Poznańskie Zakłady Naprawy Samochodów

zmieniły nazwę na

FABRYKA OBSŁUGOWYCH

URZĄDZEŃ SAMOCHODOWYCH

IM. BATALIONU CZWARTAKÓW AL W WARSZAWIE

Zakład w Poznaniu,

ulica Sikorskiego 12/13, nr kodu 60-965.

5523-K1

Matrymonialne

Przedsiębiorczego pana z wyższym wykształceniem, do lat 38 — pozna pani posiadająca własne przedsięwzięcie mieszkające i samochód. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40297g

Samotna z synem wykształcona, kulturalna nie żąda prezentów, dobrze sytuowana z braku możliwości pozna pana do 50. Cel matrymonialny. Tylko poważne oferty — „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40213g

Rozwiedziona bez winy pozna pannę wdowę z własnym gospodarstwem, ładna, elegancka, troskliwa. Cel matrymonialny. Oferty — „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40262g

Różne

Kto widział wypadek uderzenia Nysy przez Stara przy bramie wyjazdowej z podwórza w sobotę, godz. 14.34—15 w dniu 21.9.1974 r. przy ul. Koszńskiego 20, garaż. Proszę o skontaktowanie. telefon 33-39-72. 42352g

Naprawa lodówek. Tel. 33-16-07. 39406g

Poszukuje garażu na Sołaczku, Kuźnia, Podleska 8 m. 2. 40227g

Nieruchomości.

Działka budowlana pod dom bliźniaczy 885 m² oplotowana, zadrzewiona Smochowice — sprzedam. Oferty — „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40157g

Sprzedam dom lub połowę. Poznań - Staroleka Skoczowska 6. Brzezowski. 40174g

Sprzedam wille w centrum Poznania po akcie i mieszkanie 5-pokłowe wolne natychmiast. Warunek w rozliczeniu ceny kupna i mieszkanie 2-pokłowe — własnościowe. Oferty — „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40239g

Sprzedam działkę budowlaną 1000 m² w Poznaniu. Oferty — „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40184g

Sprzedam działkę 5150 m² w Puszczykowie, z zezwoleniem na budowę istniejącej możliwości budowy zakładu usługowego. Poznań Arciszewskiego 75 m. 68. 40206g

Kupię dom jednorodzinny lub pół bliźniaczy w Poznaniu. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40253g

Kupię działkę pod letniak lub małym domkiem. Możliwe rozliczenie bonami. PeKaO. Oferty „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40275g

Sprzedam wille 2-rodzinną (w poziomie), w budowie. Parter ca 140 m² prawie gotowy do zamieszkania. Piwnice wysokie, ca 140 m² nadające się na urządzenie warsztatu. Oferty — „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40229g

Oddam w dzierżawę domek mieszkalny z ogrodem, blisko Poznania koło stacji, na 2 lata członkom spółdzielni. Płatne z góry. Poznań, Raszyńska 31b m. 2. 40186g

Szamoty! Sprzedam dom jednorodzinny z ogrodem. Adres wskazać „Prasa” — Grunwaldzka 19 dla 40037g

Dnia 24 września 1974 r. po długich cierpieniach zmarła w Bogu nasza ukochana mama, teściowa, babunia, prababunia, siostra, szwagierka, śp.

ZOFIA THOMANN

z domu SKOTARCZAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 14.30 w Rogoźnie Wlkp.

W smutku pogrążeni
synowie i rodzina

Rogoźno Wlkp. 42477g

† Dnia 24 września 1974 r. zmarł po ciężkich cierpieniach nasz ukochany mąż, ojciec, teść, brat i dziadek, przeżywszy lat 64, śp.

MARIAN PIECHOCKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 14 z domu żałoby w Chłudowie.

W smutku pogrążeni

żona, córki, zięćciowie, siostry i wnuki

Chłudowo, pow. Poznań.

Osobnych zawiadomień nie wysyła się
42393g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 23 września 1974 r. niespodziewanie odeszła od nas, namaszczona Olejami św., nasza ukochana mama, teściowa, babunia, siostra i ciocia, przeżywszy lat 77, śp.

ZOFIA DYONIAK

z domu POWIERSKA

Pogrzeb odbędzie się dnia 27 bm. o godzinie 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
córki z rodziną

Poznań, ul. Długa 4 nr. 32. 42394g

† Z głębokim smutkiem donosimy, że w dniu 16 września 1974 r. zmarł nasz serdeczny i drogi przyjaciel, przeżywszy lat 71

inż. HENRYK LIBEREK

geodeta

Zmarł człowiek nadzwyczaj prawy i koleżeński, o bardzo wysokiej wiedzy ogólnej i zawodowej.

Pamięć o Nim pozostanie do końca życia każdego z nas.

Alfons Szejba z rodziną

Inowrocław, ul. Hoyera 17, Jarocin. 42120g

Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 września 1974 r. zmarł nagle długoletni członek Oddziału Poznańskiego PZITB, odznaczony Srebrną i Złotą Honorową Odznaką PZITB

mgr inż. Bolesław SALOMOŃCZYK

Rodzinie Zmarłego składamy wyrazy głębokiego współczucia.

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 września br. o godz. 11 na cmentarzu junikowskim.

Zarząd Oddziału Poznańskiego
Polskiego Związku Inżynierów i Techników
Budownictwa.

42432g

† Z żalem zawiadamiamy, że w dniu 24 września 1974 r. po długiej chorobie zakończył swój pracowity żywot, nasz kochany ojciec, teść, dziadek i pradiadek, przeżywszy lat 78

EDMUND SKUBISZYŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w czwartek, dnia 26 bm. o godz. 15 na cmentarzu przy ulicy Lutyckiej.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Dąbrowskiego 30c. 42378g

† Dnia 24 września 1974 r. zmarł w Bogu po krótkiej i ciężkiej chorobie mój ukochany mąż, drogi ojciec, teść, brat, szwagier, wujek i dziadek, przeżywszy lat 68

WALENTY OKONIEWSKI

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 14.15 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona
rodzina

Poznań, Kniewskiego 21 m. 2. 42372g

† W dniu 24 września 1974 r. zakończyła nagle swoje pracowite, pełne poświęcenia życie, namaszczona Olejami św., przeżywszy lat 70, nasza ukochana żona, matka, teściowa, siostra oraz babunia

ANNA KLIMCZAK

z domu TORYSIAK

Pogrzeb odbędzie się dnia 26 bm. o godzinie 16 na cmentarzu parafialnym na Winiarach,

o czym zawiadamia pogrążona w smutku

rodzina

Poznań, ul. Piątkowska 30. 42379g

Wojewódzkie Przedsiębiorstwo
Handlu Artykułami Papierniczymi
i Sportowymi w Poznaniu

ZAKUPI

od przedsiębiorstw uspołecznionych

REGAŁY MAGAZYNOWE

Oferty: WPHAPIS Poznań, Mickiewicza 30.
5477-K1



Szczerście czeka na Ciebie

W KOZIOŁKACH

— pół miliona złotych, samochodów „Syrena 105” lub premia. Złoty raz zakreślone kupon.

6474-K1

Poznańskie Zakłady Zielarskie

„HERBAPOL”

Poznań, ul. Towarowa 47/51, tel. 610-21,
wewnętrzny 16

ZAKUPIA NATYCHMIAST

1 ELEKTROWCIĄG LINOWY

o nośności 500 — 750 kg
podnoszenie na wys. 10 m
na prąd 220/380 V.

4940-K1

Wypożyczalnia eleganckiej garderoby ślubnej. Poznań, Paderewskiego 1. 40352g

Dziennikarz poszukuje garażu dla motocykla, okolicy Rolna — Traugutta. Tel. 33-19-04. 41974g

Nowoczesne modele wózków dziecięcych — poleca Wytównia Z. Janke. Dąbrowskiego 88, tel. 404-23. 41373g

Wypożyczam zagraniczne suknie ślubne, kolorowe, wieczorowe, nakrycia do chrztu. Szewska 20. 37248g

Pracownicy poszukiwani

Poznański Kombinat Budowy Domów Poznań — Suchy Las zatrudni zaraz:

- palaczy kotłów parowych i wodnych wodnorurowych z uprawnieniami,
- pracowników do obsługi:
- pomp w ciepłowni z uprawnieniami,
- urządzeń uzdatniania wody, po Zasadniczej Szkole Chemicznej, pożądaną uprawnienia energetyczne i praktyka w zmierzchniach wody,
- aparaty kontrolno-pomiarowej w ciepłowni z uprawnieniami,
- urządzeń hydraulicznych,
- laborantów z praktyką do laboratorium ciepłowni — po Technikum Chemicznym,
- techników energetyków z uprawnieniami na stanowiska mistrzów zmianowych w ciepłowni,
- inżynierów lub techników budowlanych z praktyką na stanowiska kierownicze i na stanowiska inspektorów przy produkcji elementów wielkopłytowych,
- techników budowlanych na stanowiska mistrzów linii produkcyjnej elementów wielkopłytowych,
- projektanta organizacji i technologii budowy — wymagane wykształcenie wyższe,
- techników budownictwa ogólnego,
- inspektorów d.s. zaopatrzenia różnych specjalności z wykształceniem średnim,
- magazynierów,
- mistrza zbrojarni,
- operatorów stacji przesypowej cementu,
- manewrowych i ustawiających na bocznicy kolejowej,
- robotników budowlanych.

Wynagrodzenie wg taryfikatora obowiązującego w budownictwie. Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Zatrudnienia i Szkolenia Poznańskiego Kombinatu Budowy Domów Poznań — Suchy Las, ul. Łęgowskiego, tel. 420-51 w. 16 i 17 oraz Poznań, ul. Ogrodowa 12, pok. 504, tel. 573-11 w. 94. 6169K-1

† W dniu 24 września 1974 r. zakończyła swój pracowity żywot, opatrzona Sakramentami św., nasza najdroższa mamusia, siostra, teściowa, babunia i prababunia

SEFANIA WANDAS

z domu BUDZOWSKA

Pogrzeb odbędzie się w dniu 27 bm. o godzinie 15.30 na cmentarzu w Żabikowie.

W głębokim smutku pogrążona
rodzina

42401g

Za okazane nam serce, pomoc w czasie choroby oraz wyrazy współczucia, złożone wieńce, kwiaty i udział w pogrzebie naszego syna, śp.

Karola Rafała KULIGOWSKIEGO

SERDECZNE PODZIĘKOWANIA

składają

rodzice

42134g

KOLEŻANCE

ZOFII KUCYBALE

WYRAZY GŁĘBOKIEGO WSPÓŁCZUCIA

z powodu zgonu MATKI

składają

Wydział Oświaty, Kultury i Wychowania,
Rada Zakładowa

Związku Nauczycielstwa Polskiego
Poznań — Jeżyce

41933g

TEATR

W POZNANIU
OPERA — g. 19 „Zemsta Nieto-
perza”.
MUZYCZNY — g. 18 „Na szkle
malowane”.
POLSKI — g. 19 „Opowieści las-
ku wiedeńskiego”.
NOWY — g. 19 „Opera za trzy
grosze”.
LALKI I AKTORA — próby.

W WOJEWÓDZTWIE

CHODZIEŻ: „Fircyk w zalotach”.

KINA

CHODZIEŻ Notec: „Doktor Po-
paul”.
CZARNKÓW: „Wynajęty czło-
wiek”.
GNIEZNO Lech: „Potop”; Polo-
nia: „Potop”.
GOSTYN: „Samuraj i kowboje”.
JAROCIN: „10 dni bezpłatnego
urlopu”.
KALISZ Komos: „X-17”; Oaza:
„Zapis zbrodni”; Stylowe: „Akcja
Bororo”.
KEPNO: „Prawo gwałtu”.
KŁODAWA: „Janosik” i „Palec
boży”.
KOŁO: „Dekada strachu” i „Syn
Godzilli”.
KONIN Górnik: „Jak to się ro-
bi”.
KOŚCIAN: „Cenny łup”.
KROTOSZYN: „Głos na sprze-
daz”.
KRZYŻ: „Znakomity piątek”.
KÓRNIK: „Podróż z Jakubem”.
LESZNO: „Monolog”.
MIĘDZYCHÓD: „Niewygodny ko-
chanek”.
NOWY TOMYŚL: „Syn Godzilli”
i „Cenny łup”.
OBORNIK: „Matężństwo”.
OSTRÓW Róża: „Wybawieniem
będzie śmierć”; Słońce: „Druga
twarz ojca chrzestnego”.
OSTRZESZÓW: „W kręgu zła”.
PIŁA Iskra: „Ojciec chrzestny”;
Koral: „Johnny poszedł na wojnę”;
Sokół: „I pozdrawiam jaskółki”.
PLESZEW Hel: „Nie ma moc-
nych”; Pluton: „Buntownik bez
powodu”.
RAWICZ: „Łobuz”.
ROGOŹNO: „Noen kowboj”.
RYCHTAŁ: „Węgorz za 300 mi-
lionów”.
SEUPCA: „Gracz” i „Naszyjnik
dla mojej ukochanej”.
SREM Klubowe: „Kłopoty z eno-
tą”; Słońce: „Heca” i „Dzieci
Iwicy z buszu”.
ŚRODA: „Homolki na urlo-
pie”.
SZAMOTUŁY: „Mania wielkości”.
TRZCIANKA: „Francuski łącz-
nik”.
TUREK: „Potop”.
WĄGROWIEC: „Zawieszeni na
drzewie” i „Szpieg Szoguna”.
WOLSZTYN: „Prawo gwałtu”.
WRZESNIA: „Nie ma mocnych”.

W POZNANIU

FOTOPLASTIKON — g. 13-18
„Londyn cz. I — Westminster”.
CYRK „BUDAPESZT” (ul. Mo-
stowa — stare koryto Warty) —
codziennie g. 19, sob. i niedz. g.
15 i 19.

RADIO

PROGRAM I: 7.40 Takt i minu-
ty; 8.05 U przyjaciół; 8.10 Mel. na-
szych przyjaciół; 8.35 Bydgoski
konc. rozrywk.; 9.05 Dla kl. III i
IV (j. polski); 9.30 Słynne zesp. ludo-
we; 10.08 Rimski-Korsakow: „Zio-
ty kogucik”; 10.30 „Skłębienie nie-
bieskie” fragm. 2 pow. J. Ozgi-
Michalskiego; 10.40 Przerzany zawsze
niebezpieczny; 10.45 J. Skrzek i
S.B.B.; 11.00 Non stop polskich me-
lodi; 11.10 Nie tylko dla kierow-
ców; 11.25 Co słychać w świecie;
11.30 Szczecin na muzycznej an-
tenie cz. I; 12.25 Szczecin na muzy-
cznej antenie cz. II; 12.40 Dom i miv;
13.00 Stuchamy Zespołu Pieśni i Tań-
ca Bułgarskiej Armii Ludowej;
13.30 Turniej zespołów dxielando-
wych; 14.00 Czołowiek i środowisko;
14.05 Spotkanie z folklorem; 14.30
Sport to zdrowie; 14.35 Konc. na
temat; 15.05 Listy z Polski; 15.10
Autografy wielkich kompozyto-
rów — Feliks Mendelssohn-Bart-
holdy; 15.30 Rytmy młodych; 16.10
W kręgu włoskiej piosenki; 16.30
Aktualności kulturalne; 16.35 Stu-
dio jazzowe PR; 17.00 Radiokurier;
17.20 Rytmoton; 17.40 Z polskiej
fonoteki; 18.00 Muz. i Aktualn.; 18.25
Nie tylko dla kierowców; 18.30
Non stop przebojów; 19.15 Spotka-
nie z zesp. King Crimson; 19.45
Z księgarskich witryn; 20.00 Muzy-
ka; 20.20 Z Teatrem i Armią
na szlaku zwycięstwa; 21.00 Koncert
życzeń; 21.35 Dzw. plakat rekla-
mowy; 21.50 „Jak zniknąć nunkt”
— śpiewają „Skaldowie”; 22.15 Ma-
ła muzyka na smyczki; 22.30 Stu-
dio nowości; 23.05 Korespondencja
z zagranicy; 23.10 Konc. życzeń
od Polonii zagranicznej dla rodzin
w kraju; 0.05 Kalendarz Kultury Pol-
skiej; 0.10 Program nocny z Po-
znania.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 9, 10,
12, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

PROGRAM II: 7.35 Posłuchaj i
przemysł; 8.35 Sprawy codzienne;
8.55 „Muzyka spod strzechy” —
piękn. wesele Mazowsza; 9.00
Głogocina Mazowsza; 9.40
Tu Radio — Moskwa; 10.00 Prose-
mówi — słuchamy — W. Sterner;
10.20 Jean Marie Leclair — Koncert
g-moll op. 10 nr 6 na skrzypce
i ork. smyczkowa; 10.40 Nie ma

Uczą się żyć i pracować

Ludzie przywracani społeczeństwu

Spółdzielnie inwalidzkie w ogóle, a prowadzone przez nie zakłady pracy chronionej w szczególności, należą do tych placówek, które ludziom dotkniętym na ogół przewlekłymi chorobami pomagają w powrocie do normalnego życia. Jeden z takich zakładów należy do Spółdzielni Inwalidów im. Mikołaja Kopernika w Lesznie, prowadzącej swą działalność produkcyjną i usługową ogółem aż w 13 punktach miasta i powiatu.

Zakład pracy chronionej mieści się w niedużych, ale estetycznie urządzonych pomieszczeniach. Zatrudnieni tutaj ludzie, a jest ich 54, zajmują się wytwarzaniem małych składanych stolików turystycznych, na które zapotrzebowanie stale rośnie; świadczą o tym wzrost ich produkcji z 50 000 w 1972 roku do ponad 90 000 zaplanowanych na rok bieżący. Stąd właśnie wywo-
dzą się m. in. także ramączka metalowa do odzieży, żabki do firanek i zasłony okienne.

Dla osób zatrudnionych w tym zakładzie przedmioty przez nich wytwarzane mają nie tylko wartość materialną, ale przede wszystkim stanowią satysfakcję moralną. Upewniają ich co do nieustraszenia przedtem przydatności i możliwości aktywnego współuczestniczenia w życiu społecznym.

Przychodzą tutaj na ogół po ukończeniu leszczyńskiej Szkoły Podstawowej Specjalnej nr 6, której opiekunem jest właśnie Spółdzielnia Inwalidów im. Mikołaja Kopernika, wyróżniona za to odznaką Przysięgi Szkoły. Nie wszyscy absolwenci tej szkoły trafiają do zakładu pracy chronionej. Jedni — ze względu na przeciwy wskazania lekarskie, inni — z braku dostatecznej liczby miejsc.

Kiedy ów zakład powstał — a było to w 1964 roku — miał 18 stanowisk pracy. Dziś ma trzy razy więcej, ale i to nie zaspokaja wszystkich miejscowych potrzeb. To-

też z nadzieją mówi się o tym, że po realizacji planów budowy nowych pomieszczeń dla spółdzielni, za dwa lata w zakładzie pracy chronionej będzie 80 miejsc pracy, co pozwoli na zatrudnienie aż 130 osób.

Tymczasem zaś do zakładu pracy chronionej przyjmują się nowi kandydaci tylko w tym przypadku, jeśli zwalniali się w nim z miejsca pracy. Dzieje się tak dosyć często, skoro w minionych trzech latach aż 25 osób mogło opuścić zakład pracy chronionej, przechodząc do innych zakładów spółdzielni; są wśród nich i tacy, którzy podjęli naukę w technikum.

Zakład pracy chronionej leszczyńskiej Spółdzielni Inwalidów jest nie tylko warsztatem pracy, ale również niejaką lecznicą, w której pod opieką lekarza i psychologa przywraca się ludzi normalnemu życiu, stosując psychoterapię, socjoterapię i farmakoterapię, a także pracoterapię, czym kierują instruktorzy zawodu.

Gdyby nie zakład pracy chronionej, ludzie, którzy w nim pracują, nie znaleźliby się trudnienia stosownego do ich możliwości psychofizycznych. Uczą się tutaj posługiwania na rzędziach, a jednocześnie dbałość o porządek. Uczą się pracy i życia. Zatrudnieni są — w zależności od stanu zdrowia — w różnym wymiarze godzin, niektórzy po cztery dniennie, inni po osiem. Opiekujący się nimi lekarz nieraz spotyka się wręcz z żądaniem pozwolenia na pracę w większym wymiarze godzin, na co zezwala w miarę polepszania stanu zdrowia.

By warunki pracy zbliżyć do ogólnie przyjętych, także w zakładzie pracy chronionej wprowadzono akordowy system płac. Ocenia się, że wydajność pracy jest tu wysoka, a postęp w tej dziedzinie ilustruje wspomniane wyżej zwiększenie produkcji stolików turystycznych przy niezmienionym stanie zatrudnienia. Te wyniki satysfakcjonują przede wszystkim samych pracowników. Zresztą wielu z nich dzięki stworzonej im możliwości pracy czuje się lepiej niż w środowisku rodzinnym czy zamieszkania.

Tu właśnie przekonują się, że społeczeństwo dba o nich, nabierają wiary w to, że sa-

mi mogą na siebie zapracować, a przede wszystkim przekonują się, że są potrzebni społeczeństwu.

Ma w tym swój ważny udział właśnie zakład pracy chronionej leszczyńskiej Spółdzielni Inwalidów im. Mikołaja Kopernika, która zastrzeżenie szczytu się dyplomem, otrzymanym za udział w III Ogólnopolskim Konkursie Dobrej Roboty w 1973 roku. Zastanowiła na to nie tylko wynikami produkcyjnymi, ale także tym wszystkim, co czyni się tam dla dobra ludzi przywracanych społeczeństwu.

T. K.

Młodzi w Kaliszu

Tworzą nowe, czerpiąc z tradycji

Choć od zakończenia II Turnieju Młodych Mistrzów w zawodzie handlowiec-sprzedawca minęło kilka dni i zwycięzcy rozjechali się już do domów — młodzieżowe środowisko Kalisza, a szczególnie ZMS, nadal żyje tą imprezą. I kiedy pytamy o bieżącą pracę i aktualne zadania, turniej wymieniają na pierwszym miejscu.

Wzięło w nim udział 36 młodych sprzedawców z całej Wielkopolski. Startowali w dwóch grupach branżowych: przemysłowej i spożywczej. Pierwszy etap konkursu polegał na wzorowym obsłudze klientów sklepowych. Dalej popisano się teoretycznymi wiadomościami z zakresu organizacji i ekonomiki handlu, techniki sprzedaży, towaroznawstwa itp. W ostatnim etapie konkursu 10 osób prezentowało własne projekty reklamowania towarów

i odpowiadało na pytania quizowe. Zwycięzcy konkursu zostali: w branży przemysłowej Elżbieta Pawlak z Kalisza, Wiesława Borkowska z Malanowa pow. Turek, Lech Korabiewski z Piły. Wśród „spożywców” triumfowali: Jan Szczygieł z Wolsztyna, Ewa Matuszewska z Leszna i Grażyna Rachuta z Poznania.

Turniej organizowany przez Zarząd Wojewódzki ZMS i Urząd Wojewódzki był wynikiem realizacji zetemowskiego hasła „Kwalifikacje stopień wyżej”.

Wiedzę i umiejętności podnosi się też w Kaliszu i w innych dziedzinach. Rozpoczął swoją działalność Uniwersytet Robotniczy, przygotowujący co roku sporą grupę młodzieży do podjęcia nauki w klasach X i XI liceum ogólnokształcącego. Prowadzi się też naukę języków obcych i kursy przygotowujące kandydatów na uczelnie.

Inne zaniedbuje się też działalność kulturalnej. Dla kinomanów odbywać się będzie cykl imprez „Z filmem na ty”, zaś dla miłośników teatru wznowione zostaną niedzielne spotkania.

Najwięcej jednak zabiegów wymagają obecnie od kaliskich organizacji młodzieżowych przygotowania do Zjazdu Postępowych Działaczy Ruchu Młodzieżowego. Odbędzie się on w dniach 4-5 października i wezmą w nim udział aktywiści kiedyś powiązani z kaliskim ruchem młodzieżowym. W sumie spotka się grupa około 300 osób z różnych organizacji.

Wszyscy wezmą udział w sesji popularno-naukowej poświęconej dorobkowi młodych. Odbędzie się również liczne spotkania środowiskowe. W drugim dniu zjazdu odbędzie się wspólny czyn społeczny na rzecz miasta, a nadto wszyscy wezmą udział we wmurowaniu kamienia węgielnego pod kolejny blok patronacki ZMS. (len)

W „Ostępie”

zmieniono agenta

Piękny gościniec „Ostępie” w Gorzynie (niedawno w „Głosie” zamieściliśmy jego zdjęcie) zmienił agenta. Spieszmy o tym donieść, bo poprzedni nie zapisał się dobrze w pamięci gości. Niektórzy z nich podzielili się z redakcją swymi uwagami na ten temat. Zarzuty dotyczyły pobierania tam nadmiernie wysokich cen oraz fatalnego stanu higienicznego, w jakim znajdowały się ubikacje.

Zastrzeżenia konsumentów przekazaliśmy do wiadomości Wojewódzkiej Komisji Cen, Państwowego Wojewódzkiego Inspektora Sanitarnego oraz Wydziału Handlu, Przemysłu i Usług Urzędu Wojewódzkiego. Skutek był natychmiastowy: Powiatowy Ośrodek Sportu, Turystyki i Wypoczynku w Międzychodzie zawiadomił redakcję, że z dniem 13. VIII bieżącego roku zerwał umowę agencyjną z ówczesnym agentem, dodając, iż stwierdzono m. in. pobieranie od konsumentów zawyżonych cen.

Wojewódzka Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna zareagowała równie szybko i przeprowadziła w sierpniu br. w „Ostępie” dwie kontrole, a na następna na początku września. Wojewódzki Inspektor Sanitarny doniósł nam, że stan ubikacji poprawił się radykalnie i na bieżąco również dba się o higienę i przestrzeganie przepisów sanitarnych. (zk)

Na jarmarku ludowych twórców

Drugi już z kolei raz w czasie trwania międzynarodowych targów w Poznaniu, na placu Wolności rozkładają swoje warsztaty twórcy ludowi z całej Wielkopolski. Można tutaj nie tylko zobaczyć jak spod ich rąk wychodzą piękne hafty, kolorowe wycinanki, czy drewniane światełka. Można również podziwiać piękne regionalne stroje, stylizowane kramy i oczywiście kupować wyroby ludowych artystów (len)



Rybacy z Wągrowca w krajowej czołówce

O tym, że rok gospodarczy 1973 — 74 przyniósł bardzo obfite połowy wiedziały dobrze załoga Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Wągrowcu. W niektórych rodzajach ryb (np. węgorza, tołpygi, amura białego) okazali się one nawet rekordowe w 22-letniej historii zakładu. Mało kto liczył jednak na tak duży sukces, jakim jest zajęcie II miejsca w ogólnopolskim współzawodnictwie pracy, w którym udział bierze około stu tego typu gospodarstw. Sukces jest tym większy, że wągrowieckie przedsiębiorstwo, gospodarujące na łącznej powierzchni 3106 ha, boryka się z wieloma proble-

mami związanymi z hodowlą ryb. Dostarcza mimo to około 100 ton rocznie szczupaka, linia, sielawy, leszcza, sandacza i węgorza na rynek krajowy, a tego ostatniego również kilkanaście ton na eksport do RFN.

Z okazji wyróżnienia, rybacy z Wągrowca spotkali się z przedstawicielami władz wojewódzkich i powiatowych. Gratulacje i życzenia podobnych wyników w następnych latach złożyli m. in.: wicewojewoda poznański — Bolesław Stachowiak, I sekretarz KP PZPR — Feliks Cieszyński oraz dyrektor wielozakładowego Państwowego Gospodarstwa Rybackiego w Poznaniu — Zbigniew Frieske. Ośmiu pracowników otrzymało odznakę „Przodownik Pracy Socjalistycznej”, a kilku innych dyplomy oraz nagrody. (bop)

W Obornikach

Młodzież poznaje przeszłość regionu

Sporą grupę wśród zwiedzających nader ciekawą wystawę w sali Powiatowej i Miejskiej Biblioteki Publicznej p.n. „Z przeszłości Ziemi Obornickiej” stanowi młodzież. Właśnie bowiem z myślą o niej urządzono tę swoistą lekcję historii. Ekspozycja obejmuje mianowicie wiele działów tematycznych, mających ukazać dzieje regionu od najdawniejszych czasów, jego tradycje, na rodowo-wyzwolenie i kulturalne.

Obejrzać można m. in. cenne znaleziska z dawnych epok, przedmioty gospodarstwa domowego obornickich sprzed setek lat, militaria, spamiłki i dokumenty z okresu okupacji i pierwszych lat po wyzwoleniu powiatu, a także liczne w dawnoświecie o Obornikach i zachowane egzemplarze ukazujących się w nim dawniej czasopism. W intencji organizatorów, wystawa ta jest zaczątkiem mającej wkrótce powstać w PIMBP izby regionalnej. (bop)

śpiewa Vinleus de Moraes; 13.05 Na opolskiej antenie; 15.10 Zapomniane — przypomniane; 15.30 Trzech dwojgów i gospodarzy; 15.45 Rozszyfrowujemy piosenki; 16.05 „Wybuch” zespołu Focus; 16.30 „Pieśń na gitarę” — Baden Powella; 16.45 Nasz rok 74-ty; 17.05 „Czwartki pani Julii” — 3 odc.; 17.15 Kiermasz pływ; 17.40 Fotoplastikon — Edo znaczy Tokio; 18.00 Muzykobranie; 18.30 Polityka dla wszystkich; 18.45 Interdado — magazyn muzyczny; 19.15 Książka tygodnia — „Droga do Sotli” S. Diczewa; 19.35 Muz. pocztą UKF; 20.00 „Luskanie grzechu”; 20.30 „Z księgi deszczu” — zespołu Ossian; 20.45 Przeboje chórem — śpiewa Primo People; 21.00 Reminiscencje muzyczne — Mozart wykrył w kamieniu; 21.30 Opera tygodnia — Peter Cornelius „Cyryl i Bagdad”; 22.05 Śpiewa Mina; 22.15 Pow. w wyd. dźwięk. „Głównictwo, mogłowa i praktykarze” — 7 odc.; 22.45 Piosenki — erotyki; 23.00 Swoje ulubione wiersze recytuje A. Polony; 23.05 Laboratorium — magazyn; 23.50 Śpiewa zespół Mamas and Papas.

WIADOMOŚCI: 5, 6, 7, 8, 10, 30, 12, 15, 16, 19, 22, 23, 24, 1, 2, 2.55.

TELEWIZJA

PROGRAM I 6.30 — TTR — Fizyka — 1. 32 — Falowe własności światła, 7 — TTR — Uprawa roślin 1. 32 — Przedsiewna uprawa roli, 9 — Dla szkół: Przysposobienie obywateli dla klas VIII i I liceum. Środki obrony kraju, 9.35 — „Ring wolny” — film fab. prod. czechosł., 11.05 — Dla szkół — Język polski dla klasy VII J. Kochanowski, 12.55 — Dla szkół — Język polski dla klas I-IV liceum. Bajki, 13.45 —

WIADOMOŚCI: 3.30, 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 16.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 7.40 Muzyczna zagarynka; 8.05 Kiermasz pływ; 8.30 Wariacje na tematy hiszpańskie; 9.00 „Czwartki pani Julii” — 2 odc.; 9.10 Jazz ulatwiony; 9.30 Nasz rok 74-ty; 9.45 Autorski recital Carole King; 10.05 W podwójnej roli Włodzimierz Horowitz; 10.35 Dzień jak co dzień — magazyn; 11.40 „Kronika wypadków miłosnych” — 5 odc.; 11.50 Mikrocital Brook Bentona; 12.25 Za kierowcą; 13.00 Smutek i samotność —